

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.  
 Reklamae otwarte wolne od opłaty.  
 Telefon Redakcyi Nr. 88.

**Pre numerata.**

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K	kwartalny . . . . . 8 K — h.	rocznie . . . . . 24 K	kwartalny . . . . . 8 K
półrocznie . . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie . . . . 12 K	miesięcznie . . . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h, miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całokształt półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalny i miesięczny za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmujemy wyłącznie: Biuro dzienników *Sokołowskiego* we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 88 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister wyznał i oświaty zamianował w Bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie, bibliotekarza I. klasy, dr. Wilhelma Rolnego, starszym bibliotekarzem, a bibliotekarza II. klasy, dr. Rudolfa Kotulę, bibliotekarzem I. klasy.

P. Minister wyznał i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w seminarjum nauczycielskiem żeńskim w Przemysłu, Rafała Woźniakowskiego, nauczycielem głównym w tym zakładzie.

P. Minister wyznał i oświaty zamianował radcę Dworu Karola Skibińskiego, profesora Szkoły politechnicznej we Lwowie, oraz radcę Dworu Fryderyka Bluma, członkami komisji egzaminacyjnej dla II. egzaminu państwowego na oddziale hydrotechnicznym Szkoły politechnicznej we Lwowie, a to na bieżący okres funkcyjny.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 kwietnia.

### Przyszłość Salonik.

Dyrektor bułgarskiego urzędu statystycznego Popow miał onegdaj w Sofii odczyt o przyszłości Salonik. Przedstawił etnograficzne stosunki Macedonii, która — jak

mowca twierdzi — wedle powszechnej opinii jest przeważnie bułgarska, przeszedł następnie do topografii Salonik, kreśląc niezwykle korzystne ich położenie etnograficzne.

W bułgarskich rękach, ciągnął Popow dalej, stanęła Saloniki jedynym wielkim portem Bułgarii, ogniskiem skupiającym w sobie wszystkie usiłowania państwa. Miasto zostanie osobną linią kolejową połączone ze stolicą królestwa. Handel z Andryanopola nie będzie już potrzebował obierać dalszej drogi na Konstantynopol, lecz skieruje się ku Salonikom. Przy pomocy mostu nad Dunajem i odpowiedniej polityki taryfowej będzie można cały handel środkowej i wschodniej Europy sciągnąć ku Salonikom. Nadto przy regularnych połączeniach okrętowych port salonicki obierze sobie za centrum bułgarska flota handlowa, a do rejonu tego przypadnie również Albania, Serbia i Rumunia, a to dzięki tym niezmiernie korzystnym warunkom, jakie Bułgaria stworzyć będzie mogła dla handlu tych krajów.

Jeśli natomiast Saloniki nie dostaną się Bułgarii, to port ten mieć będzie jedynie lokalne znaczenie, gdyż Bułgarianiewątpliwie stworzy wtedy inny port konkurencyjny i w interesie tego portu tak pokieruje swą polityką, by podkopać handlowe znaczenie Salonik. Nie przyjdzie jej to trudno, gdyż bułgarskie ziemie poza Salonikami już obecnie w dwu trzecich zasilają handel Salonik, a tylko jedną trzecią tego handlu stanowi udział Albanii i Serbii razem wziętych.

W rękach greckich straciłyby Saloniki oparcie o tereny poza niemi leżące. Z drugiej strony nie mogłyby Saloniki mieć żadnej korzyści z dawnych ziem Grecyi; przeciwnie, połączenie kolejowe z Tesalją odciągnęłoby część ruchu południowo-macedońskiego od Salonik na korzyść zatoki Volo. Grecya ze swem skalistym wybrzeżem posiada portów więcej, niż jej potrzeba. Jej uboga ziemia, jej dwumilionowa ludność, żyjąca tylko z handlu i żeglugi, nie zdoła wyżywić Salonik, przeciwnie — starać się nawet będzie o powstrzymanie rozwoju Salonik, aby nie tworzyły konkurencyi portowi Pi-

raeus. Nie posiada bowiem Grecya dostatecznych zasobów, by je móc rozdzielić na dwa porty. Będzie też ona zawsze popierała chlubę greckiego handlu, grecki port narodowy w Piraeus, a Saloniki pozostawi własnemu ich losowi, jak Bułgaria uczyniłaby z Kavalłą i Dedeagaczem.

Gdy Saloniki, jako posiadłość bułgarską, zachowałyby dwie trzecie swego dawnego okręgu, a nadto zagarnęłyby pod sferę swego wpływu dalszy obszar z ludnością 718.000 dusz, to Grecya nie dałaby im nie mogła. W przyszłości sfera wpływu Salonik rozszerzałaby się pod panowaniem Bułgarii coraz bardziej, dzięki odpowiedniej polityce kolejowej; nie byłoby tego jednak pod rządami Grecyi.

Zresztą Bułgaria przedstawia nierównie rozleglejsze i bogatsze pole zbytu, niż Grecya. Liczy ona już obecnie 4 miliony mieszkańców, gdy Grecya tylko 2 miliony. Gęstość zaludnienia Bułgarii wynosi 45, Grecyi zaś 41 (mieszkańców na 1 km. kwadratowy). Bułgaria liczy 27 miast z ludnością ponad 10.000 mieszkańców, a w Grecyi jest takich miast tylko dziesięć. Import bułgarski w ostatnich latach 10 wzrósł o 330, grecki ledwie o 30 procent. W tymże czasie wzrósł budżet bułgarski o 98, grecki o 26 proc. Zapasy złotego kruszcza Bułgarii wynoszą ponad 51, Grecyi zaledwie ponad 15 milionów.

Jako port międzynarodowy straciłyby Saloniki zupełnie swój dzisiejszy charakter. Żadne z państw bałkańskich nie zniszłyby takiego obcego ciała w swym organizmie, bo byłoby ono największym wrogiem ich narodowej przemysłowości. Musiałoby więc państwa bałkańskie dla ochrony swych interesów szkodzić Salonikom, a mocarstwa znowu, prędzej czy później, byłyby zmuszone w interesie swego handlu i przemysłu same postarać się o odjęcie Salonikom charakteru międzynarodowego.

Lepszą już przyszłość miałyby Saloniki w rękach serbskich, lecz ta kombinacja zgoła jest niemożliwa.

Bułgarzy — mówił Popowicz — woleliby Saloniki greckie, aniżeli międzynarodo-

we, lecz tylko dla tego, ponieważ mieliby w takim razie ułatwioną walkę o odebranie tego portu.

Z kolei zajmował się prelegent kwestyą, czy Saloniki powinny, czy też nie winny zostać wolnym portem i omawiał także możliwość akcyi ze strony mieszkańców Salonik. Żydowska ich większość nie czułaby się, jego zdaniem, nigdy szczęśliwszą, jak pod berłem Bułgarii, gdzie żyłby ciesząc się znacznym dobrobytem, żyjąc wśród ludności rolniczej, która nie posiada ani zdolności ani ochoty do handlu.

Dyrektor Popow zakończył rzecz swą uwagą, że byłoby dzieciństwem powoływać się na zdobycie Salonik. Zajęcie tego, czy owego punktu w czasie wojny nie daje jeszcze tytułu posiadania. Saloniki upadły tak samo, jak inne miasta dokoła Lüle-Burgas. Bułgaria dokonała obecnie narodowego zjednoczenia, gdy sprzymierzeńcy pracują jeszcze nad urzeczywistnieniem swej narodowej jednostki i przy tej pracy potrzebować będą pomocy Bułgarii. Saloniki są stolicą Macedonii, a więc terytorium bułgarskie, — Saloniki są dla Bułgarii wprost nieodzowne. Jeśli nie dostaną się one Bułgarii, to potrafi ona stworzyć port konkurencyjny, którego rozkwit zniszczy całe znaczenie Salonik.

Te wywody dyr. Popowa uzupełnił profesor ekonomii państwowej Danaifow uwagą, że jeśli Bułgarzy słabiej od Greków są reprezentowani w Salonikach, jest to skutek postępowania władz tureckich, które przesłały Bułgarów ze szczególną zaciętością i wielu z nich zmusiły do opuszczenia miasta. Wolność spowodowała zbiegów napowrót. Saloniki nie były nigdy celem polityki greckiej, która miała przed oczyma niestannie zawładnięcie Kreta. Co do Bułgarii to nigdy ona nie wyrzekła się Macedonii, a więc — rzecz jasna — i stolicy tego kraju.

### JERZY ŻULAWSKI.

## LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZEŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Turski zwrócił ku niemu powoli wygoloną brzoźwą od słońca i wichru twarz i zaczął mu się pilnie przypatrywać. W oczach miał jakiś zimny i groźny spokój. Rohityn zbyt był słowami swemi zajęty, aby to zauważyć. Odetchnął dumnie i nabrawszy w pierś powietrza, począł go nauczać, nie miarkując już głosu:

— Pan jesteście stracony, panie Turski! Pan się zadługo kocha w jednej kobiecie. Ja, panie, mam do kobiet szczęście poprostu szalone, ale umiem żelazną ręką... A gdy która nie jest dla mnie dobra, to poprostu won! i przypaść...

Księżna spostrzegła snadź oczy Turskiego i nerwowo, ostatkiem siły woli powstrzymywała ruch jego muskularnej dłoni.

— Panie Ludwiku...  
— Co?

Turski spojrzawszy mimowoli w oczy księżnej i zdumiał się, niemal przestraszył, nie spodziewając się w niej żadnego błysku oburzenia. Patrzyła na Rohityna spokojnie i uważnie.

— Niech pan tu przyjdzie. Tak. Proszę usiąść koło mnie.

Rohityn, rzuciwszy triumfujące spojrzenie na Turskiego, spełnił prośbę łaskawie.

Ale teraz księżna zaczęła go dręczyć przedziwnie i celowo. Zajmując go niby ciągle, obchodziła się z nim w widocznie wzgardliwy sposób, a gdy do niej mówił, zwracała się wtenczas z najpoważniejszym uśmiechem do kogoś innego. Ci inni promienieli; zwłaszcza aktor był w siódmym niebie. Był przekonany, że zrobił na księżnej wrażenie i usiłował przybrać jak najbardziej zdobywcy wyraz na pysznej, ogolonej twarzy. Był zresztą młody, zaradniał, złe wychowany, w miarę głupi i w miarę przystojny.

Wierzbicowi dostało się również kilka przyjemnych słów i długich spojrzeń, snadź jakieś dawne historie przypominających. Znać było, że poddaje się ich urokowi, choć nie chce tego. Poblądł; w sarkastyczny uśmiech wygięte usta drżały mu nerwowo — spojrzenie zachodziło smutną mgłą...

Tylko na Turskiego nie zwracała uwagi — jakby z umysłu. Umożliwiło mu to zbliżenie się do pani Ireny.

— Pan mi chce coś powiedzieć? — zagadnęła go, gdy tylko znalazł się koło niej.

— Nie, pani. Chciałem tylko z panią rozmawiać.

— A, tak. Rozmawiać. Widocznie to, co pan ma do powiedzenia, powie pan później.

— Bardzo żałuję, że pani rzeczywiście nie mam nic osobliwego do powiedzenia. Zasmiała się.

— Czyż to możliwe? Wszyscy mi mają coś do powiedzenia...

Było coś złego w tych obojętnych słowach, a jednocześnie oczy jej stały się naprawdę bezbrzeżnie smutne i w jakąś daleką zapatrzone. Ale natychmiast zmieniła ton i zaczęła z ożywieniem trochę nienaturalnie

opowiadać Turskiemu o swojej głębokiej, serdecznej przyjaźni, ba! miłości do księżnej Heleny, z którą znała się od dawna, od bardzo dawna, choć rzadko mają sposobność być dłużej z sobą. Przy sposobności dowiedział się Turski, że nie jest wdową, owszem ma męża gdzieś na Kaukazie, czy Uralu, którego bardzo kocha, ale „tak się jakoś złożyło, że nie żyją z sobą“.

Mówiła to wszystko żywo, z uśmiechem, wodząc rozragnionymi oczyma po sali i — jak Turski zauważył — z uszyna ciągle i podstępnie napiętymi na każde słowo księżnej.

— Po co ta kobieta tak się męczy? — pomyślał. — Wszakże nie obchodzi ją zgoła nic z tego, co mówi. Co ją jednak obchodzi? czemu tu siedzi?...  
— Powiódł okiem dookoła. Rohityn siedział ponury, usiłując rzucić na księżnę demoniczne spojrzenia, właściwie jednak był podobny do obitego psiaka i pił zapamiętałe.

Dwaj młodzi kawalerowie zanosili się śmiechem z powodu jakiegoś dowcipu, — aktor przytrzymał się głupio i obrzydliwie księżnej (patrzęcej teraz na niego z drwiącym uśmiechem w lekko zmrużonych oczach), — ciągle w przekonaniu, że robi na niej potężne i upoważniające do słodkich nadziei wrażenie.

Wzrok Turskiego skrzyżował się z oczyma Wierzbica.

— A co? czy nie mam słuszności? — mówiły te oczy zapamiętałe, sztytowane i bezbrzeżnie smutne zarazem.

Zupełnie mimowoli skłamał Turski głową potakująco i uczuł, że rumieniec na twarzy mu występuje.

Zawstydzził się i spojrzawszy na panią Irenę. Ale ona rumieńca jego nie widziała. Z rozdętymi nozdrzami i wyrazem jakiejś dyabelskiej radości w oczach patrzyła na księżną i jej nawpół pijanych, ordynaryjnych, podnieconych adoratorów.

Turski uczuł, że tego dłużej nie wytrzyma. Inną znał księżną Helenę przed laty. To, co tu widział, było jakimś wzywaniem pokalaniem się, jakąś ohydą bez miary i sensu. Wolałby widzieć tę kobietę przecudną w szalonej orgii, w szatańskim rozpamiętaniu, niż w tym tanim tryumfie, wśród tanich wielbieli, z uśmiechem taniego zadowolenia na dumnych niegdys ustach.

— Tadzik, Tadzik! czyż to było warto? — szepnęło w nim coś i zaskłoło — a jednocześnie przejmujący, fizyczny niemal ból ścisnął go za piersi.

Rozległ się stuk i brzęk. To Rohityn bez żadnego widocznego powodu rzucił fiaskę w duże okno werandy.

Młodziej zaśmiała się pijacko — Wierzbic z niesłychaną uprzejmością podał mu drugą butelkę.

— Jeszcze tamto okno jest całe — rzekł.

— Co pan robisz? — zawołała księżna po jednym momencie milczenia.

Rohityn wstał i starając się trzymać prosto na nogach, wlepił „demoniczne“ oczy w księżną. Odpowiedziała mu twarzą, nad wyraz wzgardliwym spojrzeniem. Turskiemu zrobiło się niemiło; czuł, że może przyjąć do zupełnie karczemnej sceny. Rohityn mełł jakiś wyraz na zębach, jakby nie mogąc go z ust wyrzucić — nabrzmięła krwią żyły wystąpiły mu na karku i skroniach. Aktor przeczornie usunął się w kąt — pani Ira zaśmiała się z cicha, pochłaniając Rohityna nadmierne rozszerzonemi żłnicami.

Turski zobaczył tylko, że usta księżnej z lekka rozchylone wysunęły się nieco naprzód, a ciężkie powieki z długimi rzęsami opadły do połowy żrenicy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Sejmowa reforma wyborcza.

□ Subkomitet komisji reformy wyborczej obradował wczoraj od godz. 4 po południu w dalszym ciągu nad okręgami wyborczymi.

Przewodniczył p. dr. Leo. Ze strony Rządu wzięli udział w obradach J.E. P. Namiestnik dr. Bobrzyński i radca Dworu Juliusz Kadyi.

Ustalono okręgi wyborcze w klasie średniej własności ziemskiej, wybierającej 8 posłów z tych 4 Polaków i Rusinów, w następujący sposób:

**Polskie (powiaty polityczne):**

1. Kraków, Chrzanów, Podgórze, Wieliczka, Bochnia (miejsce wyboru Kraków); Wadowice, Oświęcim, Białka, Żywiec (miejsce wyboru Wadowice); Nowy Sącz, Limanowa, Grybów, Nowy Targ, Myślenice, Gorlice, Jasło, (miejsce wyboru Nowy Sącz), 255 wyborców, jeden poseł.

2. Tarnów, Pilzno, Mielec, Dąbrowa, Ropczyce, Brzesko (miejsce wyboru Tarnów); Rzeszów, Kolbuszowa, Nisko, Tarnobrzeg, Strzyżów, Przeworsk, Łańcut (miejsce wyboru Rzeszów), 235 wyborców, jeden poseł.

3. Przemysł, Mościska, Gródek, Dobromil, Sanok, Brzozów, Lisko, Krosno (miejsce wyboru Przemysł); Jarosław, Cieszanów, Jaworów, Rawa Ruska, Sokal (miejsce wyboru Jarosław); Sambor, Stary Sambor, Turka, Drohobycz, Rudki, Stryj, Skole, Dolina (miejsce wyboru Sambor), 240 wyborców, jeden poseł.

4. Lwów, Bóbrka, Żydaczów, Przemysły, Brzeżany, Żółkiew, Złoczów, Kamionka Strumiłowa, Radziechów, Brody, Zborów (miejsce wyboru Lwów); Tarnopol, Trembowla, Skafat, Zbaraż, Husiatyn, Podhajce, Buczac, Czortków (miejsce wyboru Tarnopol); Stanisławów, Tłumacz, Bohorodczany, Kałusz, Rohatyn, Zaleszczyki, Borszczów, (miejsce wyboru Stanisławów); Kołomyja, Nadwórna, Pecyniżyn, Horodenka, Sniatyn, Kosów (miejsce wyboru Kołomyja), 261 wyborców, jeden poseł.

**Ruskie:**

1. Przemysł, Dobromil, Sanok, Lisko, Krosno (miejsce wyboru Przemysł); Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Cieszanów (miejsce wyboru Jarosław); Sambor, Stary Sambor, Stryj, Skole, Turka, Rudki (miejsce wyboru Sambor), 257 wyborców, jeden poseł.

2. Lwów, Bóbrka, Gródek, Mościska, Żydaczów, Brody, Radziechów, Kamionka Strumiłowa (miejsce wyboru Lwów); Rawa, Sokal, Jaworów, Żółkiew (miejsce wyboru Rawa), 253 wyborców, jeden poseł.

3. Tarnopol, Trembowla, Skafat, Zbaraż (miejsce wyboru Tarnopol); Brzeżany, Złoczów, Zborów, Przemysły, Rohatyn (miejsce wyboru Brzeżany); Buczac, Pod-

hajce (miejsce wyboru Buczac), 227 wyborców, jeden poseł.

4. Stanisławów, Tłumacz, Bohorodczany, Kałusz, Nadwórna, Dolina (miejsce wyboru Stanisławów); Kołomyja, Pecyniżyn, Sniatyn, Kosów, Horodenka (miejsce wyboru Kołomyja), Czortków, Zaleszczyki, Husiatyn, Borszczów (miejsce wyboru Czortków), 232 wyborców, jeden poseł.

Okręgi w klasie censusowej miast większych z mandatami polskimi, podaliśmy w wczorajszym numerze.

Rusini otrzymują w tej klasie 5 mandatów, a okręgi te oznaczono w następujący sposób:

1. Lwów, Złoczów, 1 poseł.

2. Przemysł, Jarosław, Sambor, Stryj, Drohobycz, 1 poseł.

3. Stanisławów, ewentualnie z Knihininem, Kołomyja, 1 poseł.

4. Tarnopol, Zagrobel, Brzeżany, Sokal, Kozowa, Brody, Stare Brody, 1 poseł.

5. Jaworów, Gródek, Żółkiew, Sokal, 1 poseł.

W klasie powszechnej większych miast zmieniono okręgi ruskie w następujący sposób (3 ruskie mandaty):

1. Lwów, Brody, Stare Brody, Tarnopol, Zagrobel, Złoczów, 1 poseł.

2. Przemysł, Sambor, Sanok, Jaworów, Żółkiew, Sokal, Gródek, Jarosław 1 poseł.

3. Kołomyja, Stanisławów ewentualnie Knihinin, Drohobycz, Stryj, Brzeżany, 1 poseł.

Następnie prowadzono ogólną dyskusję nad okręgami wyborczymi w klasie gmin wiejskich i mniejszych miasteczek.

Przemawiali J.E. P. Namiestnik Bobrzyński, pp. Abrahamowicz dr. Głabiński, Cieński, Rutowski, Stapiński, Korol, Makuch — przedstawiając konkretne propozycje co do rozdziału okręgów na Galicyę zachodnią i wschodnią, oraz ustanowienie poszczególnych okręgów. Dyskusji nie ukończono; posiedzenie zamknięto o g. 6:30 wieczorem.

Na jutro godzinę 6 wieczorem zwołana została komisja parlamentarna prawnicy, celem zastanowienia się nad okręgami wyborczymi w klasie wielkiej własności ziemskiej tabularnej. W klasie tej zaproponował p. Cieński zmianę okręgów w tym kierunku, iż zamiast obecnych 16, podzielonych na dawne obwody, domaga się ustanowienia tylko 8 okręgów i to nie w granicach po 2 dawne obwody, ale dowolnie pokrajanych. Nado we wniosku p. Cieńskiego istnieje zamiar zmniejszenia liczby mandatów poselskich w Galicyi zachodniej, a natomiast powiększenia liczby tych mandatów w Galicyi wschodniej. Krakowski okręg miałby n. p. prawo wyboru zamiast sześciu, tylko czterech posłów.

Ze strony Rządu zaproponowano w tej klasie podział na dotychczasowe okręgi dawnych obwodów w liczbie 16, oraz 1 nowy dla Rusinów.

Komisja parlamentarna prawnicy ma rozpatrzyć te propozycje i objawić swoje zdanie.

\*

Dziś od godziny 9 rano do 1:30 po południu obradował jedynie subkomitet, złożony z pp.: Abrahamowicza, Badeniego, Lea, Lewickiego, Pinińskiego i Stapińskiego, wybrany przez komisję reformy wyborczej dla ustalenia tekstu uchwalonych już przez komisję w zasadzie §§ 44, 45 i 46 ordynacyi wyborczej sejmowej.

W obradach subkomitetu wzięli również udział J.E. P. Namiestnik dr. Bobrzyński i radca Dworu Juliusz Kadyi. Przez chwilę uczestniczył także w obradach J.E. P. Marszałek krajowy hr. Gołuchowski.

W paragrafach tych idzie o należyte zabezpieczenie mniejszości narodowych w okręgach dwumandatowych we wschodniej Galicyi. Dyskusja była nader ożywiona. Subkomitet odczytał jednak dalsze obrady do jutra, godzinę 9 rano.

Na tem posiedzeniu nastąpi ostateczna kodyfikacja i uchwalenie powyższych postanowień sejmowej ordynacyi wyborczej.

Wskutek przeciągnięcia się obrad tego subkomitetu, nie mógł dziś rano, jak było zapowiedziane, odbyć posiedzenia drugi subkomitet, wybrany dla ułożenia okręgów wyborczych. Posiedzenie tego subkomitetu odroczone do dziś godziny 4 po południu. Pozostają jeszcze w tym subkomitecie do załatwienia okręgi klasy gmin wiejskich, miasteczek mniejszych, a nie są wykluczone jeszcze pewne drobne modyfikacje w klasie censusowej miast większych, o co strony interesowane usilnie zabiegają.

### Budżet krajowy w komisji.

□ Komisja budżetowa zebrała się wczoraj o godzinie 6 wieczorem dla przeprowadzenia generalnej rozprawy budżetowej o preliminarzu funduszu krajowego na r. 1913. Przewodniczył p. hr. Piniński. W obradach wzięli udział imieniem Wydziału krajowego członkowie tegoż Wydziału pp. Dąbski i dr. Jahl.

Przemawiali pp. Dąbski, dr. Jahl, Abrahamowicz, dr. Leo, hr. Piniński, Jabłoński, dr. Rutowski, Krzczunowicz.

Oświadczone się w zasadzie za 6 miesięcznym prowizoryum budżetowym, a jak niektórzy członkowie komisji to prowizoryum interpretują, właściwie za 10 miesięcznym, skoro już 4 miesiące r. b. upływają. W kwestyi pokrycia niedoboru budżetowego, wynoszącego około 8.450.000 kor., znaczna większość oświadczyła się za pożyczką krótkoterminową z wykluczeniem podwyższenia dodatków krajowych do podatków bezpośrednich, oraz za możliwym przeprowadzeniem oszczędności w gospodarce finansowej krajowej.

Ostateczną decyzję co do prowizoryum i sposobu pokrycia odroczone, a na razie zażądano od Wydziału krajowego przedłożenia jeszcze obecnie sprawozdania o wysokości dodatków powiatowych nakładanych w ostatnich 3 latach, przedłożenia zaś na następnej sesji sejmowej projektu ustawy wprowadzającej w życie „krajową Izbę obrachunkową dla stałej kontroli samorządu krajowego“.

Na tem o godz. 9 wieczorem zamknięto posiedzenie; dalsze obrady odroczone do następnego posiedzenia komisji budżetowej, które odbędzie się w sobotę, 19 b. m.

### Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

Parlament Rzeszy niemieckiej prowadził wczoraj w dalszym ciągu obrady nad budżetem urzędu spraw zagranicznych.

Zaraz po otwarciu posiedzenia sekretarz stanu Jagow poruszył sprawę zajść w Naurcy i stwierdził, że przebieg tych zajść dotychczas jest znany tylko z telegramów Bura Wolfa, a oficjalnego sprawozdania jeszcze niema. Gdyby potwierdziło się pierwsze doniesienie, to istotnie byłoby to zajęcie ubolewania godne, dowodziły by bowiem prawdziwości tego, co kanclerz mówił o szwabiństwie we Francji. Ambasador niemiecki w Paryżu otrzymał polecenie zażądania od rządu francuskiego wyjaśnień.

Soc. dem. Ledebur, mówiąc o urzędzie spraw zagranicznych, atakował ostro cara rosyjskiego, który — jak się wyraził — uciska naród polski z całą brutalnością.

Przewodniczący upomina mowcę. Panslawizm — wywodził dalej p. Ledebur — jest tylko wymysłem polityki cara rosyjskiego. Rząd rosyjski nie ma prawa podawania się za obrońcę interesów słowiańskich na półwyspie bałkańskim; jeżeli można tam operować oszustem panslawistycznym, to winny temu — zdaniem mowcy — Niemcy i Austria. Rząd niemiecki podsyca plany zaborsze cara, uprawiając we własnym kraju politykę ucisku Polaków. Rząd austriacki — wedle mowcy — czyni to samo, podtrzymując rozdział narodu słowiańskiego na trzy obszary: Chorwacyę, Dalmację i Bośnię. Rząd niemiecki musi rzeczywistnie ideę wolności narodowościowej; jeżeli chce osiągnąć dodatnie rezultaty, to musi przedewszystkiem we własnym kraju uczynić z Polaków przyjaciół dla siebie przez co odwrócone zostało by niebezpieczeństwo wojny europejskiej, ponieważ wtenczas Rosya musiałaby liczyć się z niebezpieczeństwem powstania wszystkich swoich obcych zachodnio-europejskich narodów i nie myślałaby o wojnie zaborczej.

Sekretarz stanu Jagow stanowczo zaprzestował przeciwko wywodom p. Ledebura zwróconym przeciw carowi rosyjskiemu, pa-

3)

## SYNEK SAMA.

Nowela.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

I kapitan schodzi do swojej kabiny, pozostawiając porucznika przy sterze. Ludzie z załogi zebrani na przodzie statku, rozprawiają o postępkach swego kolegi, a master Jones, sierota, słucha tego wszystkiego, leżąc na swoim posłaniu i wylewa łzy gorzkie.

— Coż teraz będziesz robił? — pyta go kucharz.

— Ja sam nie wiem — odpowiada.

I zaczyna pilnie studyować fizjognomię każdego z marynarzy, następnie mruży, myśląc o swoim ojcu, który zniknął i układa się do snu.

Nazajutrz, z lekkomyślnością dziecka, master Jones zapomniiał o swoim zmartwieciu i przechadza się po statku aż dopóki nie dopływają do Dimport. P. Legge z wielkim uznaniem dla jego inteligencji, pokazuje mu miasto w oddali.

— Tam mieszka Sam — mówi.

— A tak! — odpowiada dziecko — i wy wszystkie także tam mieszkać, nieprawdaż?

Jest to uwaga bardzo niewinna, ale jest coś w spojrzeniu chłopaka, co sprawia, że p. Legge umyka i chowa się na drugim końcu pokładu, Co do malca, nie troszcząc się co o nim myślą, przechadza się ciągle po pokładzie.

— Zdaje się być smutny — mówi kapitan do porucznika. — Odwagi mój chłopce, odwagi!

Billy patrzy i uśmiecha się, a chmura spowodowana umknięciem p. Browna, znika z jego czoła; oblicze jego przybiera wyraz błogiej radości.

Porucznik to zauważył i mówi pół głosem do kapitana:

— Co też on sobie myśli?

— Nie troszczę się o to; zostawie każdemu swobodę, oto moja zasada.

Kapitan ujmując ster w rękę; miasto się zbliża, domy oddzielają się jedne od drugich i widać pomiędzy nimi ulice; Jones jest na serio oczarowany, spoztrzegając, że kościół stoi na ziemi, zamiast być zbudowany, jak mu się zdawało, na dachu jednego czerwonego domu.

Malce poleciał natychmiast naprzód statku i wdrapawszy się na zwoje lin okrętowych, stara się przekonać, czy nie ujrzy Sama.

Przybijając do lądu, kapitan zamyka swoją cabinę i powierza jednemu z marynarzy opiekę nad przednią częścią statku, gdzie przebywa malce. Harry Legge, Charlie Green, kucharz, wszyscy wysiadają na ląd.

Porucznik opuszcza statek razem z kapitanem i pokazuje mu malca, który siedząc na linach, wygląda jak żywy posąg rozpacz.

— Mam nadzieję, że nie mu się nie stanie — mówi kapitan zakłopotany — w każdym razie ma łóżko i pożywienie. Rzuć tam okiem dziś w nocy, aby się uspokoić. Sądzę, że będę musiał odwiedzić go do Londynu, gdy będziemy wracali.

Kapitan i porucznik zbaczają w małą uliczkę, aby się dostać do domu i idą nie mówiąc do siebie, gdy nagle porucznik, który się obrócił, aby ukłonić się znajomej, wydaje okrzyk. Mały kawałek człowieka, który skręca właśnie w uliczkę, zatrzymuje się i patrzy na nich przezornie: zaniepokojenie budzi się w obu oficerach.

— Papo! — woła cienki głosik.

— Ciebie teraz adoptuje — mówi kapitan.

— Albo pana — odpowiada porucznik — co do mnie, weale się nim nie zajmowałem!

Master Jones dąży za nimi drobnym kroczkiem, z jakich dziesięć metrów dalej, gdy tymczasem w tej samej mniej więcej odległości od niego, nadechodzi cała załoga, która widziała go opuszczającego statek i dąży za nim z widocznym zamiarem przypatrzenia się rozstrzygnięciu tej sceny.

— Papo! — powtarza malce — poczeka na mnie.

Przechodnie patrzą zdziwieni a porucznik zaczyna doznawać pewnego niepokoju co do wyboru jaki malce uczyni.

— Rozłączmy się — mówi do kapitana — zobaczymy potem, do którego z nas ma pretensję.

Kapitan ujmując go pod ramię.

— Nie, nie, powiedz mu niech sobie idzie!

Lecz porucznik twierdzi:

— Jestem pewny, że o panu myślę.

— Czemu ty chcesz Billy? — pyta wreszcie kapitan.

— Chęć papy — woła malce i aby usunąć wszelkie nieporozumienia, palcem wskazuje na wściekłego już w końcu kapitana.

— Co? Czemu? Kogo chcesz? — ryczy kapitan nie panując już nad sobą.

— Ciebie, papo! — szczebiocze malce.

Na obliczu kapitana można widzieć walczkę przerażenia z wściekłością; czy lepiej zmieść master Samsa z powierzchni ziemi, czy iść dalej swoją drogą, ze spokojem jaki daje czyste sumienie?

Kapitan się waha i wybiera tę drugą ostateczność; wyprostowuje się nieco więcej niż zazwyczaj i puszcza się w dalszą drogę, aż do samego domu.

Na progu, żona go oczekuje.

— John — mówi kapitan do swego porucznika — wejdź raz ze mną, aby wyjaśnić tę sprawę.

Następnie obraca się i przywołuje zało-

gę; marynarze, uszczęśliwieni, że otrzymują pierwszorzędne miejsca na widowisko, zbiegają się co prędzej.

— Coż to się dzieje? — pyta pani Hunt, żona kapitana, zdziwiona widząc tyle ludzi.

— Nie — odpowiada kapitan Hunt szorstkim tonem.

— A to dziecko co znaczy? — dodaje słodko pani Hunt.

— Biedny malce, niespełna rozumu — zaczyna kapitan — wszedł na statek...

— Ja nie jestem niespełna rozumu, papo! — przerywa master Jones.

— Mały szaleniec, który wszedł na statek w Londynie, twierdząc, że biedny stary Sam jest jego ojcem,

— Ależ nie! — woła piskliwym głosem mały — moim papą jesteś ty!

— Nazywa papą wszystkich mężczyzn — ciągnie dalej kapitan zaniepokojony, ale usiłując się uśmiechać — taki jest rodzaj jego obłądzenia. — I Johna także nazwał papą.

— Nigdy! — mówi porywczos porucznik.

— Później, — dodaje kapitan — utrzymywał, że Charlie Legge jest jego ojcem.

— Nie, kapitanie — zaprzecza Charlie Legge stanowczo, choć z szacunkiem.

— Przecież, wam wszystkim mówił, że Sam Brown jest jego ojcem.

— Tak, kapitanie, to prawda — odpowiada chórem cała załoga.

— A gdzie jest Sam? — pyta pani Hunt, oglądając się w okół.

— Zdezercerował w Withersea — odpowiada kapitan.

— Ach! — rozumiem — mówi żona z uśmiechem pełnym gorczy — a ci ludzie przysięgli tu, gotowi przysiądź, że ten malce utrzymuje, iż jest synem Sama.

— Tak, pani — odzywa się chór, zadowolony, że może w tem rolę odegrać.

(Dokończenie nastąpi).

nającemu zaprzysiężonego państwa i przeciw jego polityce.

Większość mówców, którzy potem zabierali głos, rozstrząsała zajście w Nancy, domagając się zadość uczynienia.

P. Miller, Meiningen, postępowca partya lud. ostro krytykował politykę niemiecką w Chinach, na co podsekretarz stanu Zimmerman odpowiedział, że urząd spraw zagranicznych lepiej jest poinformowany o tem, co dzieje się w Chinach, aniżeli poseł, który opiera swe wywody na plotkach.

Wiceprez. Paache wyraził życzenie, aby podsekretarz zastanowił się nad tem, czy ten jego odpowiedź jest wobec postępowca dopuszczalną. (Oklaski na lewo, niepokój w Izbie).

Podsekretarz Zimmermann: Nie wiem, czy dopuszczalną jest podobna krytyka oświadczenia przedstawiciela jednego z państw związkowych przez przewodniczącego.

Wicepr. Paache: Wcale nie krytykowałem, lecz wyraziłem życzenie, ażeby podobny ton nie wchodził w użycie wobec jednego z członków Izby. (Oklaski).

W ciągu dalszej dyskusji omawiano reformę służby dyplomatycznej i politykę niemiecką w Azji Wschodniej.

Na tem posiedzenie przerywano.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Berlin. W ostatnich dniach kanclerz Bethmann-Hollweg konferował kilkakrotnie z przywódcą centrowym posłem dr. Spahnem. Kanclerz konferował również kilkakrotnie z bawarskim prezydentem ministrów Hertlingiem. Konferencye te dotyczyły zbrojeń niemieckich i stanowiska, jakie wobec nich zajmie partya centrowa. Pomiedzy kanclerzem a przywódcami centrowymi stanął mianem układ, na mocy którego centrowcy przyrzekli poprzeć przedłożenia wojskowe i podatkowe, jeśli rząd Rzeczypospolitej ustawi przeciw Jezuitom. Kanclerz miał dać zobowiązujące przyrzeczenie.

## Położenie międzynarodowe.

### Zawieszenie broni.

Do Agencji Havasy donoszą z Konstantynopola, że między stronami prowadzącymi wojnę zawarte zostało dziesięciodniowe zawieszenie broni, które rozpoczęło się w poniedziałek w południe.

Wedle *Gaulois* Bułgaria i Turcja zawarły umowę, mocą której obie strony zobowiązały się wstrzymać ogień na linii Czataldzy. Możliwe jest — pisze *Gaulois* — że ta umowa przysłała do skutku za pośrednictwem Rosyji, która obawiała się marszu Bułgarów na Konstantynopol.

### Państwa bałkańskie wobec noty mocarstw.

Agencja ateńska dowiadyuje się z dobrego źródła, że rokowania między państwami bałkańskimi w sprawie odpowiedzi na ostatnią notę mocarstw będą do dwu lub trzech dni ukończone tak, ażeby odpowiedź mogła nastąpić przed niedzielą.

### Blokada.

Korespondent *N. Ir. Presse* donosi z Sutomore: Okręt „Villam“, nalezący do Tow. węgiersko-chorwackiego, który wyjechał z Rijeky z transportem 1000 centnarów węgierskiej słoniny, przeznaczonej dla wojska czarnogórskiego, musiał transport tu wyładować. Ładunek ten miał zawieźć do Durazzo, przeszkodziła jednak temu blokada.

Onegdaj władze czarnogórskie poleciły wszystkim kupcom, aby żądali podwójnej ceny za towary, które chłopcy z Austrii zwykli kupować na targu w Antivari.

Z Antivari ciagle odchodzą nowe transporty amunicyj do Taraboszu. Z tego wnosi, że Czarnogórecy zamierzają jeszcze ponownie szturm generalny na Skutari.

Do *Reichspost* donoszą z Cetynii: W Czarnogórze panuje straszna klęska głodowa. — Ziemiaki i zboże, przeznaczone na zasiewy, zostały zjedzone w zimie, podczas której nie było żadnego zarobku. Kobiety i dzieci wyglądają chodząc żebrać do granicznych wiosek austriackich.

Do Wiednia przysłała wiadomość, że między mocarstwami toczą się rokowania o rozszerzenie blokady wybrzeży czarnogórskich aż do Durazzo, gdyż stwierdzono, że Czarnogórecy przewożą przez Durazzo prowiant i amunicję dla siebie.

### Pod Skutari.

Z Cetynii donoszą: Wobec odwrotu wojsk serbskich z pod Skutari, król czarnogórski odstąpił od myśli zdobycia tej twierdzy szturmem, a zamierza założyć Skutari wygłodzieć.

Urzędownie donoszą z Konstantynopola, że ponieważ rząd serbski na żądanie mocarstw zaniechał ostrzeliwania i obłęgania Skutari, Porta poleciła komendantowi Sku-

tari po wymianie zdań z komendantem wojsk serbskich wstrzymać ogień przeciw wojskom obłężniczym i nie ścigać ich nawet, gdyby one rozpoczęły odwrot.

### Zatarg bułgarsko-rumuński.

Wczorajsza konferencya ambasadorów w sprawie zatargu bułgarsko-rumuńskiego trwała dwie godziny.

Bukareszteński *Vittorol* donosi, że między Bułgarią a Rumunią ma rzekomo zostać zawarta konwenyja militarna, obowiązująca Rumunię do popierania Bułgari na wypadek zbrojnego starcia z państwami bałkańskimi. Danow miał oświadczyć współpracownikowi tego pisma, że Silistria przypadnie Rumunii tylko pod tym warunkiem, jeżeli Rumunia zobowiąże się popierać Bułgarię wobec innych państw bałkańskich. Danow miał też powiedzieć: „Rumunia o wiele lepiej z nami się obeszła, niż nasz sprzymierzeniec serbski, który teraz chce nas spzabwić praw naszych“.

### Kwestya albańska.

Do wiedeńskiej *Zeit* donoszą z Londynu, że kwestya odgraniczenia Albanii północnej i północno-wschodniej sprawiła wiele trudności i ostatecznie pociągnięte granice nie były dość wyraźne. Ostatnia konferencya ambasadorów musiała ponownie zająć się przedstawieniami, uczynionymi ze strony Austro-Węgier. Onegdaj miały być usunięte różnice zdań, istniejące jeszcze między Rosyją a Austro-Węgrami i przy pomocy fachowców miała być ułożona nowa mapa Albanii i zakomunikowana rządowi serbskiemu i czarnogórskiemu.

### Niesnaski wśród sprzymierzeńców.

*N. Ir. Presse* donosi, że w Sofii panuje wielkie wzburzenie na Serbów i Greków, którzy umyślnie zwlekają z zawarciem pokoju, by jak najdłużej zatrzymać armię bułgarską na Czataldzy, a ze swej strony móż skoncentrować wojska pod Salonikami i nad Wardarem. Istotnie nad Wardarem zebrana jest cała armia serbska, koło Salonik zbiera się pospiesznie grecka.

O misji Czarykowa, który miał objąć pośrednictwo wyrażają się w Sofii bardzo sceptycznie. W ostatecznym razie Bułgaria porozumie się z Turcyą, by sobie rozwiązać ręce i być gotową do obrony Salonik, z których nie zrezygnuje.

Poseł i b. minister bułgarski Paszew zainterpelował rząd w Sofii, czy ma wiadomości o wrogim zachowaniu się władz serbskich wobec ludności bułgarskiej w obszarach obsadzonych przez wojska serbskie i jakie rząd poczyni kroki, aby prawa ludności bułgarskiej w Macedonii były szanowane.

Wiedeń. Rząd bułgarski zwrócił się niedawno za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych do zarządu wojskowego austro-węgierskiego z prośbą o przesłanie do Bułgarii czterech lekarzy wojskowych, mianowicie dwóch chirurgów i dwóch internistów, gdyż w szpitalach w Tracji jest brak lekarzy. Ministerstwo wojny czyniąc zadość tej prośbie wysłało bezzwłocznie lekarzy pułkowych dra Oskara Hanasiewicza, dra Karola Müllerna i dra Karola Rużiczkę na bułgarski teren wojny jako delegatów Czerwonego Krzyża. Do wyprawy tej przyłączył się z ramienia Czerwonego Krzyża dr. Waldemar Goldschmidt.

Paryż. Rząd bułgarski zamianował ministra skarbu Teodorowa delegatem na komisję międzynarodową finansową, która ma obradować w Paryżu.

## KRONIKA.

Lwów, 16 kwietnia.

### Kalendarz.

Czwartek (17 kwietnia):  
Rudolf. — Krasistawa. — Jocyfa.  
Wschód słońca o godzinie 4:30 rano, zachód słońca o godzinie 6:16 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 7 stopni Cel.

— Z c. i k. armii. General-porucznik Emil List, przydzielony do komendy XI. korpusu, uwolniony ze względu na zdrowie z tego stanowiska.

General-major Piotr Hofmann, komendant 15 brygady piechoty, przydzielony do komendy XI. korpusu.

Pułkownik Leonard Petelenz, komendant 45 pp., uwolniony na własną prośbę od tej komendy.

Pułkownik Jan Schilling, nadkompletowy w 12 p. ul., komendant 5 brygady kawalerji, przeniesiony w tym samym charakterze do 7 brygady kawalerji.

Pułkownik Franciszek Teplicky przeniesiony z 45 do 10 pp.

Zamianowani zostali pułkownicy: Antoni Madziara z 77 pp., komendantem 56 pp., Fran-

ciszek Ullsperger z 75 pp., komendantem 45 pp. i Otto Schwer, komendant 15 pp. huz., komendantem 5 brygady kawalerji.

Ordery Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy otrzymali pułkownicy: Eugeniusz Ruiz, nadkompl. w 1 p. ul., komendant 18 brygady kawalerji, Henryk bar. Gablzen-Eskeles, nadkompletowy w 8 p. ul., komendant 15 brygady kawalerji i Artur Hilerety, nadkompl. w 7 p. drag., komendant 13 brygady kawalerji.

Wojskowy krzyż zasługi otrzymali kapitanowie: Rudolf Stolz 20 pp., Władysław Hahorkiewicz 57 pp., Jarosław Ulihrach 77 pp., Karol Vocilka 93 pp., Karol Schmid 20 pp., Maksymilian Hansa 89 pp., Emanuel Jeraček 10 pp., Ignacy Mollik 2 p. dział polnych; rotmistrzowie: Aleksander hr. Dzieduszycki 8 p. ul., Henryk bar. Puthon 8 p. drag., Jan Rheina-Wolbeck 6 p. ul.

— Z c. k. obrony krajowej. Starszy oficyał ewidencyjny obrony kraj. Wawrzyniec Werner z powiatowej komendy uzupełniającej obr. kraj. w Gródku Jagiellońskim otrzymał złoty krzyż zasługi.

— Z Uniwersytetu. P. Józef Gocal, kandydat adwokacki, rodem z Podgórzem w Galicyi, otrzymał Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, a p. Roman Juljusz Zawadzki, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora wszeh nauk lekarskich.

— Nadanie prezenty. C. k. Namiestnictwo zaprezentowało ks. Michała Browkę, gr. kat. proboszcza w Krechowcach i kanclerza gr. kat. konsystorza biskupiego w Stanisławowie, na opróżnione probostwo *regiae collationis* w Rungurach.

— W sprawie reformy wyborczej. W piątek, 18 b. m. o godz. 7:30 wieczorem odbył się w sali Ligi pomocy przemysłowej zebranie członków i sympatyków polskiego Tow. demokratycznego we Lwowie w sprawie sejmowej reformy wyborczej, z referatem posła dra Rogera Battaglii.

— Tow. „Czytelnia kolejowa“ we Lwowie odbędzie walne zgromadzenie w lokalu Towarzystwa (gmach dworca czerniowieckiego) ul. Grodecka w niedzielę dnia 27 b. m., o godz. 3 po południu.

— Towarzystwo Szkoły handlowej, odbędzie walne zgromadzenie w piątek, dnia 18 b. m., o godzinie 8 wieczorem w budynku własnym przy ul. Franciszkańskiej 1. 9.

— Z Towarzystwa politechnicznego. Dnia 16 b. m. odbędzie się odczyt dr. W. Kuźniara: „W sprawie planu regulacyjnego Zakopanego“; d. 23 b. m. odczyt prof. K. Drewnowskiego p. t.: „Problem regulacji obrotów elektrycznych motorów popędowych“ z obrazami świetlnymi; d. 30 b. m. odczyt inż. M. Machalskiego: „O kanałach spławnych“, a w dniach 7 i 14 maja odczyt dr. inż. St. W. Bryłły: „O amerykańskich wysokich domach“ (t. zw. „drapaczach chmur“) z obrazami świetlnymi. Początek odczytów każdym razem o godzinie 7 wieczorem.

— Echa zgonu s. p. dr. Kazimierza Ostaszewskiego - Barańskiego. Redakcyja *Dziennika Polskiego* otrzymała w dalszym ciągu kondolencye od ks. biskupa Władysława Bandurskiego, od postów: JE. Leona hr. Pinińskiego, dr. Ernesta Adama, dr. Natana Loewenstein i Jakóba Bojki; rady minyteryjalnego Pinschofa w Wiedniu, redaktora *Kuryera Warszawskiego* Konrada Olchowicza, radcy Dworu Mieczysława Zaleskiego, Mieczysława Bartha i dr. Alfreda Wysockiego z Wiednia.

Wszystkie podkreślają ciężką stratę, jaką poniosły społeczeństwo polskie i prasa, oraz zalety serca i umysłu Zmarłego.

— Tablicę pamiątkową umieszczono w tych dniach u zbiegu ulic Batorego i Fredry, na kamienicy, wzniesionej na miejscu domu, w którym spędził ostatnie lata życia i umarł Seweryn Goszczyński. Tablicę, odlaną w bronzie, ozdobił znany artysta rzeźbiarz Tadeusz Blotnicki, piękną podobizną poety, pod którą figuruje napis, wyjaśniający powód jej wmurowania.

— Podziękowanie. Tytułem subwenyji dla Towarzystwa ochronek chrześcijańskich małych dzieci we Lwowie złożą na ręce prezydenta miasta p. Neumanna dyrekcya c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego kwotę 100 kor., Filja zaś praskiego Banku kredytowego kwotę 30 kor.

— Tow. gimnastyczne „Sokół II.“ odbędzie walne zgromadzenie we wtorek, 29 b. m., o godzinie 7 wieczorem.

— Zawieje śnieżne i ich skutki. Zawieje śnieżne, jakie nawiedziły Galicyę, nie sprawiły zbytnych szkód. Śnieg spadł bardzo wiele zwłaszcza w okolicach górskich; w Zakopanem goście używają od dwu dni na sankowaniu, jakiego podobno nie było nawet w zimie. Na Huculszczyźnie śnieg pozawiewał wie wyżej położone, tak, że ludzie musieli torować sobie drogę, jak podczas najostrejszej zimy.

W Królestwie Polskiem, jak donosi *Kuryer Warszawski*, śnieg pokrył grubą warstwą pola i łąki, na których zieleniła się już ruń wiosenna.

W niektórych krajach koronnych prócz śniegu, panowało dotkliwie zimno. W Kloster-

neuburgu mroz i śnieg poczynił straszne stoszenia w winnicach, z których większa część doszczętnie wymarzała.

W Suluogrodzie wczoraj i przedwczoraj szalała śnieżka, wieczorem zaś i nad ranem było kilka stopni mrozu. Zniszczyła pierwsze pęki drzew owocowych i krzewów.

W Sudetach temperatura dochodziła do — 3:2 Cel., w Przedarulanii — 6:2 Cel., w północnym Tyrolu — 4:5 Cel., w Serajewie — 4:8 Cel.

W Alpach notowano najniższe temperatury w ostatnich dwu dniach: na Santsie — 17:6 Cel., Zugspitze — 21:4 Cel., Schmittenhöhe — 15:1 Cel., Sonnblick — 23:7 Cel., Obir — 14:4, Rax — 14:2 Cel.

Bardzo ucierpiały sady w kolonjach pod Wiedniem, również duże ogrody na Węgrzech.

Dziś co chwila wynurza się z za chmur niepewne słońce. Nie wroży ono jednak wcale, że wnet nastaną ciepłe dni.

Przypominamy, iż tamtego roku w mniej więcej tym samym czasie panowały również zawieje śnieżne.

— Wydział Towarzystwa kolonii leczniczej w Rymanowie zawiadamia, że z powodu zmiany lokalu podania o uzyskanie miejsca w tejże kolonii wnosić należy na ręce Towarzystwa (Lwów ulica Gosiwskiego nr. 4). Termin do 8 maja. Do podania dołączyć należy: 1) świadectwo lekarskie, że dziecko potrzebuje leczenia w Rymanowie, 2) że nie ma ran, ani żadnej zaraźliwej choroby, (wolne od stempla), 2) wyciąg szkolny metrykalny (wiek przepisany 7 — 13 lat) lub metryka, poświadczenie gospodarza klasy co do zachowania się lub świadectwo szkolne, 4) świadectwo ubóstwa, jeżeli petent chce uzyskać zwolnienie lub uwolnienie od całej opłaty, która wynosi 100 kor., 5) dokładny adres i zaznaczenie, na który sezon pragnąłby uzyskać miejsce, w końcu marki za 50 halery na kosza korespondencyjne i oddanie papierów. Podania wniesione po terminie nie będą brane pod uwagę.

△ Znalezione: w wozach miejskiej kolei elektrycznej książkę, papierosnicę z papierosami.

△ Nieszczęśliwe wypadki. Na placu Zbożowym pośliznęła się wczoraj na śniegu Chana Nebeka, a upadłszy na ziemię, złamała lewą rękę.

Drugi wypadek kalectwa wskutek poślizgnięcia się zdarzył się na placu Maryackim. Upadł tam robotnik Marian Łapaczuk i złamał prawą nogę.

Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiezło rannych do szpitala powszechnego.

△ Krwawa awantura. W szynku przy ul. Żółkiewskiej zabawił się wczoraj malarz pokojowy Wilhelm Różycki ze swoją kochanką Leonorą Śledziówną i kolegą Karolem Lewingerem. Z wielkiej czułości Różycki począł bić kochankę, a pomagaj mu w tem kolega i tak się wspólnie okładali, że Śledziówna wyszła z bójki ze złamana lewą ręką, a Różycki z rozbitą głową. Kochankę Różyckiego odwieziono do szpitala powszechnego, Różyckiego zaś, który twierdził, że wolno bić kochankę — i Lewingera oddano do aresztów policyjnych.

△ Zgubiono: pulares w kształcie podkowy, zawierający 10 koron 31 hal. i dwa bilety kolejowe; srebrny damski zegarek podwójnie kryty; pulares z 10 koronami i drobną monetą; damski pulares maleńki z kwotą 60 kor. w banknotach; dwie książeczki galic. Kasy oszczędności Maryi Stolzenberg opiekujące na 1579 koron i 100 koron.

△ Dezertery. Komenda wojskowa 80 pp. w Złoczowie nadeszła tutejszej policji zawiadomienie, że zbiegli z koszar dwaj szeregowcy tego pułku, Piotr Kowlyka i Mikołaj Zajęć.

△ Rewolwerowe strzały. W czasie bójki, jaką stoczono minionej nocy około godz. 12 w Ryнку, obok szynkowni pod 14, padły strzały rewolwerowe. Stójkowy, zwabiony strzałami, udawszy się w tę stronę, natknął się na mężczyznę, który szybko umykał w stronę ul. Ruskiej i przytrzymał go. Mężczyzna ów rewolweru już nie miał, a był to właśnie ten, który strzelał. Wkrótce przekonano się stójkowy, że jeden z uczestników bójki jest ranny w głowę. Odwieziono go na staćcy ratunkową. Nazywa się Józef Gieroczycki. Sprawę jego kalectwa, Jana Kubika aresztowano.

△ Agnoskowanie zwłok. Dziś przed południem agnoskowano zwłoki samobójcy, znalezione w poniedziałek w suterenach domu przy ul. Sobieskiego. Denat nazywa się Zygmunt Metz, był majstrem ciesielskim, wdowcem, ojcem dorosłej córki, mieszkał w Zamarstynowie. Powodem samobójstwa była śmierć żony i opłakane stosunki finansowe.

△ Znalezione: obok budynku Muzeum im. Dzieduszyckich czarna pulares, zawierający 25 kor., dwa złote pierścionki i zniszczony pulares z 20 koronami.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Jan Makan, właściciel realności, w 68 r. życia; Helena Schönbornowa, żona sekretarza gminnego, w 30 r. życia;

— 4 pułk ułanów, stojący obecnie załogą w Wiener Neustadt, obchodzi z początkiem lipca b. r. 100 rocznicę swego istnienia.

## Kronika prowincjonalna.

§ Zwłoki znalezione w rzece. W sprawie znalezienia zwłok 53-letniego Józefa Smajka, włościanina z Jaskowic, w rzece w Wielkich Drogach, donoszą nam następujące jeszcze szczegóły: S. p. Józef Smajek bawił w krytycznym dniu wieczorem w towarzystwie u Jana Orzechowskiego, z kąd udał się we własnym interesie do Pobiedra w kierunku Paszkówki. W drodze został, o ile śledztwo wykaże, w pobliżu mostu przez rzekę, zamordowany. Podejrzanym o zbrodni morderstwa Józefa Smajka, Andrzeja i Franciszka Kapustę (obydwoh z Jaskowic) aresztowano i odstawiono do sądu pow. w Kalwarii.

§ Samobójstwo. Dnia 2 bm. wydadł się z domu Franciszek Szatan, gospodarz z Regulic, powiatu chrzanowskiego, a 7 bm. znaleziono go wiszącego na drzewie w lesie w Kwaczale. Powodem samobójstwa była tęsknota za sprzedanym domem.

§ Samobójstwo włościanina. Dnia 14 b. m. odebrał sobie życie przez powieszenie 31 letni Hryc Diaczyszyn, gospodarz z Zawiszni powiatu sokalskiego. Powód samobójstwa niewiadomy.

§ Pożar. Z Kamionki strumiłowej donoszą nam: W nocy z 8 na 9 b. m. wybuchł w Kozłowie w stodole Jana Dziubiw pożar, który podsycał wiatrem, obrócił w krótkim czasie w perzynę pięć zagród włościańskich. — Szkoda w budynkach, zapasach zboża, sprzętach i w żywym inwentarzu wynosi 25.250 koron, ubezpieczona zaś była tylko na 7000 koron. Przyczyna pożaru dotąd niewyjaśniona.

## Kronika zagraniczna.

\* Pod zarzutem szpiegostwa uwięziono w sobotę w Spirze francuskiego oficera inżynierii w chwili, kiedy badał most kolejowy. Oficera tego osadzono w więzieniu.

\* Sinobrody. Policja we Frankfurcie uwięziła onegdaj pod zarzutem trzykrotnego morderstwa, niejakiego Karola Hopfa, z zawodu fechtmistrza. Hopf, który musi być indywidualnym psychopatycznym, trzykrotnie był żonaty, każdą z żon ubezpieczał na wysoką sumę. Dwie żony zmarły i pobrał za nie premie. Kiedy trzecia żona zachorowała, lekarze stwierdzili, że zachodzi zatrucie. Hopf przed policją przyznał się, że otruli obie poprzednie żony.

\* Przywódczynię sufrażystek londyńskich p. Pankhurst skazano na 3 lata więzienia, wypuszczono w sobotę na wolność, ponieważ w więzieniu nie chciała się odżywiać.

\* Zbrodnicy czyn sufrażystek angielskich. W miejscowości San Leonard podpalono wczoraj przed południem dom członka Izby gmin, du Croze. Szkoda wynosi kilkanaście tysięcy funtów szterlingów. W pobliżu znaleziono odezwy sufrażystek.

\* Odkrycie ruin starożytnego miasta. Z Aten donoszą: Porucznik okrętowy Bacopulos, przeprowadzający z polecenia swej władzy obserwacje na morzu, odkrył na wschód od wyspy Lemnos w głębokości 5—25 metrów, na ławicy, noszącej na kartach angielskich nazwisko Pharos, ruiny starożytnego miasta doskonale widoczne. Miasto to rozciąga się na przestrzeni 3 mil. Ministerstwo marynarki poleciło dokładne zbadanie tych ruin.

\* Wojenna pieśń Słowian. Zarząd petersburskiego okręgu naukowego rozesłał, jak pisze *Rjecz*, do dyrektorów gimnazjów rządowych i szkół realnych w Petersburgu i okolicy nadesłane z ministerstwa oświaty egzemplarze ułożonej przez Bałaczewa „Wojennej pieśni Słowian“. Prócz tego zarząd rozesłał do zakładów naukowych listy ofiar „na rzecz rannych i osierociałych Słowian prawosławnych“ na półwyspie Bałkańskim.

§ Produkcja złota w południowej Afryce stanowi obecnie 40 proc. produkcji tego metalu na całej kuli ziemskiej i rozstrzyga o jego wartości handlowej, jak tego dowodzą następujące daty. W roku 1911 cała produkcja złota w Afryce wyniosła 37,644.515 funtów szterlingów (funt szterling równa się obecnie 24 koron i 6 halerczom), z czego przypada na kraj Witwatersnau 33,543.479, na południową Rodezję 2,647.895, na inne okolice Transwalu 1,448.141, a na resztę Afryki południowej 5000 funtów szterlingów.

Produkcja złota w Afryce południowej powiększa się jeszcze nie tyle przez odkrywanie nowych kopalń, ile przez lepsze wyzyskanie i pogłębienie kopalń już istniejących, tudzież przez postępy metalurgii, które sprawiają, iż z rud mało złota zawierających, którym prze-rabianie dawniej nie opłacało się, można obecnie korzystnie wydobywać złoto. Jakoż w pierwszych czterech miesiącach ubiegłego roku wyrobiono złota w Afryce południowej za 13,580.000 funtów szterlingów, co odpowiada rocznej produkcji za 40,750.000 funtów szterlingów, a zatem o 3,100.000 f. szt. więcej, niż w roku poprzedzającym. Zdaje się jednak, iż dla Trans-

walu nadeszła pod względem produkcji złota chwila przełomowa i że odtąd będzie się zmniejszać produkcja złota w całej Afryce południowej, oczywiście wpłynięto na ogólne zmniejszenie się produkcji na całej kuli ziemskiej.

Rodezja wyprodukuje w roku bieżącym najprawdopodobniej złota za trzy miliony funtów szterlingów tak, iż uwzględniając dotychczasowy wzrost, produkcja złota w roku 1914 w południowej Afryce dojdzie do 45 milionów funtów szterlingów i stanowić będzie połowę produkcji na całej kuli ziemskiej.

Do przewożenia takich mas złota, które oczywiście dla zbrodniarzy stanowić muszą nadzwyczajną przynętą, obmyślono w warstwach kolejowych w Pretorii osobny wagon opancerzony, w którym znajduje się osobna, z płyt pancernych zrobiona kasa. Ażeby skutecznie zapobiedz bywałym już nieraz próbom dostania się do kasy od spodu wagonu przez przewiercenie jego dna, owa kasa pancerna nie stoi bezpośrednio na spodzie wagonu, lecz między nią a wagonem znajduje się dosyć znaczny przestwór oświetlony ciągle lampkami elektrycznymi. Strażnik przeto może mieć ciągle na oku całą kasę. Żeby zaś strażnik nie mógł wagonu opuścić samowolnie, zamykają go na stacyi, na której włożono złoto do kasy zwykle w wartości 3 milionów funtów szterlingów i wypuszczają z tego więzienia dobrowolnego dopiero w Kapsztadzie, gdzie otwierają wagon i wyjmują złoto z kasy. Oczywiście, że taki wagon do przewożenia złota zaopatrzony jest we wszystkie urządzenia i zapasy jedzenia potrzebne do pobytu wygodnego w takim zamknięciu

## Impressya.

Szara opona świat cały zasunęła. Drzewa błagalnie wnoszą swe sokiem wiosennym nabrzmiałe pęki do niebios o słońca ożywcze promienie.

Lecz słońce nie łaskawe kryje w szarych oponach swe lica.

Coś zamigotało w powietrzu i coraz gęstsze białe punkciki wirują wokoło. Śnieg pada.

Biała przedza puchem łabędzim spowija ziemię.

W duszy także szaro i smutno. Serce zboleła ostygło i wyciębło. Obojętność płatkami śniegu zamraza świat cały i białym zimnym całunem spowija serce przedczasem.

Daremnie rwało się ono do słońca, do ożywych jego promieni!

Daremnie nadzieja dni jaśniejszych rozpie-rała to serce — śnieg zwątpienia zamroził je, znieczulił..

Żeby znieczulił zupełnie! Lecz nie, oń budzi się z drzeczem i dygoce z zimna pod białym całunem, rwie się gwałtem do życia, do światła!! ono umrzeć nie chce, nie może jeszcze!

Pęki drzew lśniąca lepkiem połyskiem wiosennym owinęły się w watę śnieżną kwietniowej zamieci, drżą z chłodu, lecz nie tracą nadziei ujrzienia słońca... w nocy przyszedł mróz, kożuszek śnieżny za lekki nie ochronił pęków od śmierci lodowej.

Serce spowite zwątpieniem trafił cios nowy — serce zamarło na wieki!

Mieczysław Rejzner.

## Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert Roberta Perutza). *Nemo propheta in patria*. O starej tej rzymskiej zasadzie pamiętałem aż nazbyt dobrze młody uczeń prof. Wolfstala i z zabobonną trwogą wystrzegł się występu w mieście rodzinnem nawet wówczas, gdy prócz prof. Wolfstala tacy mistrze jak Marteau i Flesch dali mu świadectwo zupełnej dojrzałości. Oparł się stanowczo radom i prośbom przyjaciół i znajomych; we Lwowie publicznie wystąpić nie chciał. Sprytny agent wyszukał młodego, pełnego nadziei skrzypka, kończącego studia u sławnego Flescha i zaproponował mu stanowisko profesora gry skrzypcowej w Valparaiso w Chile, w Ameryce południowej. Młody uczeń z odwagą i pewnością przedsięwzięcia uciążyliwą 4 tygodniową morską podróż, z bolejącym sercem godził się na dwuletnią zupełną rozłąkę z rodziną i z świeżo poślubioną małżonką puszcza się w daleki, zupełnie nieznaną, a tak całkiem inny od naszego świat, a przyszłowiec mu przytem przedewszystkiem myśli jedna, by zdobywszy uznanie u obcych, stanąć przed swoimi z dumnym czołem i tą pewnością, którą daje własna praca i wy-walczony nią niezawisły byt materialny, by z aureolą powoźden w nowym świecie stanął do zawodów w świecie starym a przedewszystkiem w tem kapryśnym mieście rodzinnem, które od artystów tyle wymaga... ot! przynajmniej poprostu... nie wie czego wyma-

gać. Bo ta tak bardzo okrzyczana muzykalność Lwowa, owa wybredność naszej publiczności koncertowej polega głównie na pewnego rodzaju sceptycyzmie, na krytycyzmie szczegółów przy zupełnym prawie nieogłądaniu się na całość. Niech śpiewak będzie jak najlepszy, skrzypek najświetniejszy, nie uda mu się jaka fraza lub ton wysoki — we Lwowie już on zgubiony. Tego właśnie obawiają się tak obcy artyści przybývający do nas, a jeszcze bardziej nasi, dla których w takim wypadku Lwowianie nie mają już wprost litości.

To też nie można się dziwić młodemu skrzypkowi p. Robertowi Perutzowi, że zaprezentował się nam dopiero po powrocie z Ameryki. Przynajmniej mu od razu słusność i powiedzy, że zrobił dobrze. Urok pewnej egzotyczności, który go obecnie otacza, zrobił swoje; sala była pełna, a przyjęcie wprost nadzwyczajne.

P. Perutz rozpoczął koncert swój jednym z najtrudniejszych dzieł, jakie zna literatura skrzypcowa, przeróbką Thomsona znanąch wariacyj Arch. Corelliego p. t. „La Folia“, rozwijając odrazu w niem cały kunst swej na-prawdę niezwykłej techniki, a choć może nie-jedno bylibyśmy sobie życzyli mieć wydobyte monumentalniej, powolniej i spokojniej i bez niepotrzebnego pośpiechu (w czym tak celował sam Thomson), całość imponowała brawurowem pokonaniem niesamowitych trudności i bujnym temperamentem. Przymioty te rozjaśniały jeszcze lepiej w koncercie h-moll d'Ambrosia, kompozycji bardzo skrzypcowej, choć zawierającej dużo ocukrzonej wody i banalizmów, poz-bawiających dzieło wartości. Nawet taki Flasch, który koncert ten grał jako pierwszy z Filharmonikami w Berlinie, nie mógł z pewnością nie zrobić z beznadziejnie słabego „Andante“ i dlatego wyboru dzieła tego nie pochwalamy, choć to nowotz zupełna i najświeższa. A jednak p. Perutz umiał części pierwszy i trzeciej przez swój zapal i temperament nadać przynajmniej pozory wielkiej dramatyczności i uzyskać pewien sukces dla rzeczy właściwie chybionej. Sukces ten przy następujących drob-niagach Martiniego, Lulli'ego, Mozarta i Mon-signy'ego urósł do ogromnych rozmiarów. Był to sukces dojrzałego artysty nad audytoryum sceptycznie usposobionem, które przyszedł posłuchać ucznia. Drobiazgi te zagrane z pięknym, silnym tonem, a przytem ogromną lekkością smyczka, z sinezją i opanowaniem zupełnym techniczną ich stroną, wycyzlowane w najdrobniejszych szczegółach, wywołały burzę okla-sków, które po czysto efektownych rzeczach Pente'go (Farfadets), Kreislera (Caprice vien-nois) i Sarasatego (Caprice basque) wzmogły się jeszcze a wybornie usposobiony koncertant dorzucał naddatki jeden po drugim.

Powodzenie zatem było zupełne i publi-czność opuszczała salę z przekonaniem, że była świadkiem bardzo ładnego i rzetelnego sukcesu artystycznego, a artysta żegnał publiczność z mi-łem przeświadczeniem, że przecież można zo-stać prorokiem we własnym kraju, *nota bene*, jeśli się już przedtem produkowało zagranicą.

Po koncercie odbyło się w sali Koła li-teracko-artystycznego towarzyskie zebranie ce-llem uczczenia młodego artysty i jego nadobnej małżonki.

E. Walter.

Drugi koncert Artura Rubinsteina odbędzie się we wtorek, dnia 22 b. m.

Teatr poznański wystawił w sobotę trzy-aktową sztukę oryginalną, której autorką jest znana artystka sceny poznańskiej, p. Mora Morozowiczówna. Tytuł sztuki „Kabotyni“. Treścią jej dzieje dziewczyny, która poświęciła swą mi-łość nikczemnikowi, który wreszcie ją porzuca. Wszystko to dzieje się na tle życia teatralnego. Sztukę przyjęto życzliwie.

„Kronika Powszechna“ z każdym no-wym numerem zyskuje na aktualności, a tem samym zdobywać musi coraz silniejsze zainte-resowanie. Przeczytał ją warto istotnie, by poznać jeden więcej punkt zapytywania na sprawy, będące dzisiaj na porządku dziennym, przedstawione z powagą i spokojem. Do takich „aktualnych“ artykułów należy przedewszyst-kiem rzecz Waclawa Masłowskiego, omawiają-ka znany protest biskupów, p. t. „Gasiciele du-cha ewangelicznego“, oraz drobiazg „Bohater-skie dziecko polskie“ (do dziejów bandytyzmu w Chełmszczyźnie). Tak się przedstawia cieka-wo „dziś“, równie interesujące „wczoraj“ re-zydują: Maryli Nadwodzkiej „Z Podhala“, Kazimierza Hartleba „Bronisław Łoziński i jego puścizna naukowa“, oraz ogłoszony przez prof. J. H. Kallenbacha „List J. M. Ossolińskiego do Jana Śniadeckiego“. W odcinku ciąg dalszy nowelki Jana z Orłowa p. t. „Komendant“. — Bogaty numer uzupełniają stałe rubryki, oraz drobiazgi na czasie.

Lakryma. „Na grani szczęścia“. War-szawa. Gebethner i Wolff.

(zg. s.) Młody poeta (prawdopodobnie jeden z licznych najmłodszych) cały tomik swoich liryk poświęca opiewaniu miłości, poczyna-jącej

się na wiosnę, wzmagającej i stającej się wza-jemną w lecie, w górach, a która po letnim se-zonie ulega zerwaniu, pozostawiając po sobie żal i smutek. Wszystko to wyraża wierszem płynnym, niekiedy nawet wcale kształtnym, nie wznosząc się jednak na wyżyny bardzo wielu erotycznych poezji polskich, stokroć piękniej-szych i kunsztowniejszych.

„Jobsiada“. Epos komiczny doktora Ka-rola Arnolda Kortuna, przekładania Maryi Kon-opnickiej. Warszawa. Sumptem Gebethnera i Wolffa. 1913.

(zg. s.) Najciekawszą stroną powyższego wy-dawnictwa jest strona jego zewnętrzna. Dla bibliofilów, lubujących się w niezwykłych edycjach ponętą będzie niezawodnie mała książeczka, dru-kowana na szarym, czerpanym papierze, której czterowerszowe strofy przeplata szereg drob-nych ilustracji, naśladowujących naiwne, średnio-wieczne drzeworyty. Nikła zaś i banalna treść satyryczno-humorystycznego staro-niemieckiego poematu o tyle tylko zająć może inteligentnego czytelnika, o ile przekład Maryi Konopnickiej świadczy, jak zgrabnie i swobodnie umiała zmarła poetka wiązać dźwięcznie rymy, nawet w groteskowym, a niezadarnym utworze. W nie-należycie przygotowanym do druku pozostawio-nym przez nią rękopisie, znalazły się luki, które bardzo udatnie wypełnił Or.-Ot.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Sroda, 16 kwietnia, „Anna Karenina“, dramat — Czwartek, 17 kwietnia, „Życie pa-ryskie“, operetka. — Piątek, 18 kwietnia, „Anna Karenina“, dramat. — Sobota, o godz. pół do 4 po południu „Eros i Psyche“, fanta-zya dramatyczna; o godzinie pół do 8 wieczorem „Opowieści Hoffmana“, fantastyczna ope-ra, debiut Wandy Dagmary, uczenicy pani Zofii Kozłowskiej, w partyi Antonii, w partyi Giulietty, wystąpi Anna Kunciewiczówna. — Niedziela, 20 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Wilhelm Tell“, dramat; o godzinie pół do 8 wieczorem „Grigri“, operetka. — Poniedziałek, 21 kwietnia, „Nora“, sztuka. — Wtorek, 22 kwietnia, po raz pierwszy (wznow.), „Lucya z Lammermooru“, opera, pierwszy go-ściecny występ Jadwigi Francilli-Kaufmann, pri-madonny Nadwornej Opery wiedeńskiej, w partyi Edgara, wystąpi Stefan Stowa. — Środa, 23 kwietnia, po raz pierwszy (nowość), „In flagranti“, komedia w 4 aktach, Saszy Guintryego. Abonament nr. 35.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek, 17 kwietnia, „Caryca“, sztuka Melchiora Lengyela i Ludwika Biro. — Pią-tek, 18 kwietnia, „Caryca“. — Sobota, 19 kwietnia, „Tajemniczy Dzems“, sztuka I. Mi-rand'e'a i H. Géroule'a. — Niedziela, 20 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Taniec czynowników“, komedia Birin-skiego; o godzinie pół do 8 wieczorem „Ta-jemniczy Dzems“, sztuka I. Mirand'e'a i H. Gé-roule'a. — Poniedziałek, 21 kwietnia, „Grube Ryby“, komedia Michała Bałuckiego. Klasyczne tańce. Występ Jani Pol-Dolińskiej, młocienianej tancerki klasycznej. — Wtorek, 22 kwietnia, „Tajemniczy Dzems“, sztuka I. Mirand'e'a i H. Géroule'a.

## Przegląd prasy.

*Nowa Reforma* z dnia 15 b. m. w ar-tykule p. t. „Zastraszające objawy“ pisze, że blok wszechpolsko-podolsko-syonistyczny dą-ży już teraz z całą bezwzględnością i impe-tem do rozbięcia Sejmu i do nowych wybo-rów na podstawie dotychczasowej ordynacyi wyborczej. Zdaniem *N. Reformy* w nowym Sejmie byłaby możliwą tylko reforma zna-cznie radykalniejsza i dla stronictw konser-watywnych gorsza, a nawet utrzymanie tego stanu naszego posiadania narodowego, jaki nam zabezpiecza projektowana reforma, by-łoby wtedy wątpliwe. W postępowaniu stron-ictwa wszechpolskich na spółkę z podolską szlachtą upatruje *N. Reforma* zastraszące objawy rozstroju życia publicznego w kraju.

*Głos Narodu* z dnia 16 b. m. w arty-ku-le p. t. „O nową reformę wyborczą“ za-znacza, że obecnie niepokojącą sytuację w kraju wytworzył dziwny sojusż kół konser-watywnych z lewicą żydowsko-ludowcowo-socjalistyczną, jakiego nie widziano w prze-ciągu 50 lat autonomii krajowej, podczas gdy w opozycyji stanęła stanowczo większość pol-skiego, uświadomionego społeczeństwa.

Zdaniem tego dziennika to obserwow-ane dzisiaj w Galicji „odwrócenie wartości politycznych“ nie jest wynikiem różnicy zdań o potrzebie i rozciągłości reformy wy-borczej, ale chodzi tu raczej o pewne nie-bezpieczne dla interesu polskiego постано-wienia projektu kompromisowego, o szereg koncesyji danych przez pp. Lea i Stapińskiego ukraińcom i żydom.

W dalszym ciągu *Głos Narodu* przemawia za stworzeniem nowego kompromisu, do którego jego zdaniem przez możliwe porozumienie się wiedzyści o opozycyjną drogę jest otwarta i o którym nawet w Sejmie już się mówi. Zdaniem wymienionego dziennika można bowiem do obecnego projektu wprowadzić proporcjonalność w miastach wschodnio-galicyjskich i wybory dzielnicowe we Lwowie i Galicji zachodniej, co nie naruszyłoby nawet kompromisu polsko-ruskiego, dalej można powiększyć liczbę członków Wydziału krajowego i lepiej zabezpieczyć mandaty wiejskie przeciw głosom ruskim, a wtedy cały obóz polski zgodzi się na nowy projekt reformy i wielka myśl stanie się czynem.

## Tarnopolskie Tow. Szkoły Ludowej i jego zbiory muzealne.

(Dokończenie).

Przebogata w zabytki przedhistoryczne jest ziemia Podola i nie dziw, że w zbiorach tarnopolskich znalazło się wnet tyle okazów ciekawych. Obok znanych z innych wykopaliśk, znajdujemy tu przedmioty wogóle bardzo rzadko trafiające się u nas, lub wprost jedyne w swoim rodzaju. Takim jest n. p. kocioł bronzowy z Trembowli, kolekcja szklanych bransolet rzymskich z okolic Trembowli, ogromne naczynie gliniane ze Skoryk, łopata drewniana, wykopana w 1903 roku w głębokości 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> m. w torfowisku, inwentarz dwóch kamiennych grobów skrzynkowych (ceramika, narzędzia kamienne i kości ludzkie) z Zaslawa pod Tarnopolem, szkło rzymskie z Kałabarówki, siekiera, młot rogowy, grociaki scytyjskie, tarczka bronzowa z Postołówki, tudzież potężny młot granitowy. Zabytki przedhistoryczne opisane zostały przeawnie dokładnie, ale przy wielu nie podano niestety bliższej proveniencji, co zresztą nie może być poczytane za winę zarządu, lecz winę ofiarodawców. Dla usunięcia w przyszłości tych braków, wskazane byłoby zażądać od każdorazowego ofiarodawcy możliwie najdokładniejszych szczegółów znaleziskowych, najlepiej według specjalnie przesłanego formularza; szczegółów te zapisać można na kartce, którą przyklepia się lub zawieszają na okazie danym. W ten sposób zyskują zbiory na wartości, zwłaszcza dla ludzi pracujących naukowo.

Ciekawa jest czarka wschodniego pochodzenia, wykopana w lasku Hodów koło Pomorzany, olwany czworogran, wydobyty z starożytnego grobu żydowskiego w Tarnorudziu na Podolu, z napisem żydowskim „Neim Mose Ben Haraw Gerson“ (Sława Mojżesza syna rabina Gersona), tudzież „szekiel“, wykopany pod Husiatynem.

W pięknej serwantce starej ustawiono sporo porcelany i szkła. Widać tam filiżanki koreckie, wagę z Baranówki, karafkę szlifowaną z herbem Korczak, tudzież pyszne wyroby obce. Ściany pierwszej sali obwieszono są oprawnymi w szkło kartonami, na których rozłożono przeszliczne wzory materyj, niegdys w Polsce używanych, a służących na różne stroje, szaty liturgiczne, obicia, okrycia i t. p. Wszystkie darem są znanej w kraju całym kolekcjonerki p. Heleny Dąbcańskiej, która w ogóle wydatną opieką otacza muzeum od chwili jego założenia. Zbiorem swymi obdarza hojnie Wawel, ale też pamięta i o innych zbiorach krajowych, z których najbardziej wyróżnia właśnie muzeum tarnopolskie.

Z dokumentów ciekawy jest manifest Rządu austriackiego z 1815, r. obwieszający wezwanie t. zw. kraju tarnopolskiego do Austrii, dokumenty pergaminowe królów polskich, patent gub. wołyńskiej z 1829 r. stwierdzający szlachectwo dwóch Pitschmanów (malarz wileński), dyplom pergaminowy z 1787 r., którym wiedeńska Akademia sztuk pięknych mianuje malarza Józefa Pitschmana z Tryestu, swoim rzeczywistym członkiem, nominacją Konstantego Pitschmana podpułkownikiem strzelców 8 oddziału wołyńskiego z datą 30 września 1863 r., oryginalny poufny okólnik Namiestnictwa galic. z 1861 r., obwieszający srogie kary za śpiewanie pieśni „Boże Ojce, twoje dzieci“, bardzo ciekawy rękopis, opisujący losy i udział w powstaniu węgierskim rotmistrza ułanów armii rosyjskiej, Kaz. Rulikowskiego, rozstrzelanego przez Rosyan 28 sierpnia 1849 r., któremu Węgry pomnik postawili w Warzynie Wielkiej i w. i.

Cennymi okazami są następnie mapy foliary i wsi podolskich z czasów pańszczyńnianych, z pierwszej połowy XIX. w. Prócz obowiązującego podówczas gospodarstwa trzopolowego, okazują one rozmieszczenie zabudowań ludności wiejskiej. W bibliotecze znajdują się wykazy, objaśniające te mapy, spisy włościan, parcel i t. p. Papiery te stanowią cenną nadzwyczaj kolekcję, którą oby jak najpełniej skompletować się powiodło zarządowi.

Z innych przedmiotów zwracają uwagę; miniaturka, przedstawiająca starozakonnego, oprawiona w złoto, kamea, znaleziona przy kopaniu rowu w Kapuścińcach, staropolski ryngraf, rysunek kredkowy prof. Sutezkiego z 1863 r., przedstawiający Sobieskiego w Tarnopolu w ówczesnej jego postaci, z zamkiem zdobnym jeszcze w charakterystyczne dachy i hełmy wież, miniatura, przedstawiająca Praviciniego, pierwszego cukiernika wiojskiego we Lwowie, z początku XIX. w., tudzież liczne sztychy, drzeworyty, rysunki i t. p.

Z okazji bronni oglądać można kośmę powstańczą, pistolety i rewolwer z 1863 r., hełm i kilka innych przedmiotów żelaznych, wykopanych pod Załozcami, mosiężne strzemię tureckie z Połowiec na Podolu, garłacz bogato ornamentowany i nabijany srebrem z fabryki R. Dajczera w Częstochowie, szabłą żołnierza z 1831 r., pamiątkę kapitulacji wojska polskiego na terytorium powiatu zbarskiego.

Okazale przedstawia się dział monet polskich z okazami z czasów Piastowskich, monetami czeskimi, używanymi w Polsce, monetami ruskimi, bitymi przez Kazimierza Wielkiego, Ludwika węgierskiego i Władysława Opoleczyka. Reprezentowane są również litewskie monety Kiejstuta, denary Wł. Jagiełły, Obrachta, Aleksandra, Zygmunta Starożytnego i okazy aż do czasów Rzeczypospolitej krakowskiej. Ciekawy jest zbiór monet rzymskich, wykopanych w rozmaitych miejscowościach Podola. Dopełniają zbioru medale i medaliony w liczbie 68.

Z pamiątek narodowych posiada muzeum fotografie, karty poświęcone, druki i t. p. Etnograficznie reprezentuje bogaty zbiór pisemek, przeważnie podolskich, wyroby gliniane, hafty i wyszywki, modele budynków i narzędzi rolniczych, tkaniny ludowe, wyroby przemysłu domowego i t. p. Ambicją zarządu jest zebranie strojów i ozdób, używanych przez lud podolski.

Z poszczególnych okazów na uwagę zasługuje pyszny świecznik mosiężny z bożnicę grzymałowskiej, kaffe z Monasterka pod Trembowłą (XVII. w.) z wyobrażeniem postaci ludzkiej w charakterystycznych strojach współczesnych, krzesło z barokowym motywem rzeźbionych węzów splecionych (stary wyrób tarnopolski) kilka innych mebli. Przyrodę reprezentują okazy fauny, flory, mineralogiczne, wszystkie z Podola. Najciekawszym okadem działu tego jest meteoryt wagi 1916 gramów, znaleziony w Bobulińcach na Podolu, gdzie spadł w sierpniu 1909 r.

Pobieżny przegląd powyższy najlepszym służyć może dowodem wartości pracy Koła nad kompletowaniem zbiorów, stanowiących w postaci dzisiejszej poważną już podstawę instytucji, która według rozmiarów Koła poczętek ma dać, wraz z biblioteką Towarzystwa, odrodzonemu Towarzystwu naukowemu w Tarnopolu. Dodać należy, iż każdorazowy delegat Ministerstwa z uznaniem zaznaczał naukowy charakter zbiorów i na tej podstawie otrzymuje muzeum subwencję rządową.

B. Janusz.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 7 do 13 kwietnia bez opłaty akcyzowej. (Waluta j. kor.).**  
 Za 50 kg.: Pšenica 10-40 do 10-80, żyto 8-25 do 8-57, jęczmień brow. 8-50 do 9-—, pastewny 7-90 do 8-50, owies stary 9-70 do 10-—, hreczka — do —, kukurudzka — do —, groch do gotowania 12-— do 14-—, pastewny 9-— do 10-—, fasola biała gal. — do —, bobik 8-70 do 9-20, wyka 10-60 do 11-30, łubin gal. — do —, rzepak zimowy 16-— do 16-50, letni — do —, lnianka — do —, nasienie koprowe — do —, nasienie lniane — do —, chmiel z 1911 r. 110-— do 120-—, chmiel z 1912 r. — do —, nasienie koniżyny czerwonej 85-— do 116-—, białej 90-— do 120-—, szwedzkiej 90-— do 120-—, tymotka 23-— do 26-—, siane lepsze 4-75 do 4-90, gorsze 4-40 do 4-50, otawa — do —, siano z koniżyny 5-30 do 5-50, słoma okłotowa 3-40 do 3-60, słoma mierzwiasta 3-20 do 3-25, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. — do —, gorzelniane za 1 prc. skrobi całej wag. 10.000 kg. — do —, nafta zwykła 16-50 do 17-50, salona 18-50 do 19-50; za 100 kg.; ropa borysławska loco Borysław (prompt.) 9-16 do 9-46, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, mąka pszenna, gryś 34-— do 35-50, mąka pszenna Nr. 0 34-— do 35-50, Nr. 1 33-— do 34-50, Nr. 2 32-— do 33-50, Nr. 3 31-— do 32-50, Nr. 4 29-— do 31-50, Nr. 5 28-— do 30-50, Nr. 6 27-— do 28-50, Nr. 7 23-— do 23-50, Nr. 8 18-— do 18-50, mąka żytna Nr. 0 28-— do 28-50, Nr. 1 26-— do 27-—, Nr. 2 18-—

do 19-—, Nr. 3 17-— do 17-50, otręby pszenne 11-50 do 12-75, żytnie 11-50 do 12-25; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach loco rzeźnia 162 — do 174-—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach loco rzeźnia 175-— do 190-—, mięso cielęce loco rzeźnia (engros) 140-— do 160-—, wieprzowina loco rzeźnia (engros) 152-— do 164-—, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 64-50 do 65-50, spirytus nadkontyngentowy za 10-000 litr prc. 44-50 do 45-50.

## OSTATNIA POCZTA.

— O chorobie Ojca św. donoszą z Rzymu:

Wedle *Giornale d'Italia* Papież wczoraj po południu spał trochę, następnie spożył mleko, kawę i bulion. Ojciec św. wyraził radość z powodu, że po tak wielu dniach deszczowych zobaczył słońce i wyraził nadzieję, że z powrotem pięknej pory i on powróci do zdrowia. Pomimo pomyślnych objawów, rokujących pomyślny zwrot w chorobie Papieża, lekarze są powściągliwi i na liczne zapytania odpowiadają tylko tyle, że są pełni nadziei.

*Tribuna* donosi, że Papież odzyskał dobry humor, pragnie wiedzieć, co dzienniki piszą o jego chorobie, chce jak najprędzej wstać z łóżka.

Biuletyn, wydany wczoraj o godzinie 7 wieczorem, opiewa: Ciepłota podniosła się w ciągu wieczora na 38-2°, infuencyjne objawy w piersiach nieco pogorszyły się. Stan sił nadal dobry.

— Wczoraj obradował w Wiedniu subkomitet komisji podatkowej dla sprawy noweli o podatku domowo-czynszowym. W dyskusji uczestniczył p. Adolf Gross. Termin następnego posiedzenia ogłoszony będzie w drodze pisemnej.

— W czasie od 9—11 bm. odbyła się w Wiedniu sesja komisji reformy ustawy górniczej.

Na początku posiedzenia przewodniczący szef sekcji Homan zawiadomił, że profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Wł. L. Jaworski, obciążony wielu zajęciami, prosił o zwolnienie go z godności członka komisji. W jego miejsce P. Minister robót publicznych powołał profesora prawa cywilnego na Uniwersytecie Jagiellońskim dr. Fryderyka Zolla.

Komisja obradowała następnie nad szeregiem fachowych referatów: z 17 referatów i kilku subreferatów załatwiono już ośm, wobec czego komisja uchwaliła już teraz ustanowić komitet redakcyjny, celem skodyfikowania projektu ustawy według powziętych uchwał.

— Sejm szląski przyjął wniosek nagły p. Türcka, wzywający wydział krajowy, aby poczynił do 17 bm. konkretne propozycje w sprawie reformy statutu krajowego i reformy wyborczej sejmowej i gminnej.

— *Ag. Havasa* donosi: Sekretarz niemieckiej ambasady Wedel pojawił się wczoraj przed południem w ministerstwie spraw zagranicznych, ażeby imieniem ambasadora zasięgnąć informacji w sprawie zajść w Nancy. Szef gabinetu odpowiedział, że zażądał szczegółowych informacji z Nancy i skoro je tylko otrzyma, udzieli ich ambasadorowi.

Późniejsza depesza donosi: ambasador niemiecki br. Schon odwiedził wczoraj po południu ministra spraw zagranicznych Pichona w sprawie zajścia w Nancy. Pichon zakomunikował ambasadorowi pewne nadeszłe do ministerstwa urzędowe sprawozdanie i zawiadomił ambasadora, że minister spraw wewnętrznych jeszcze wczoraj przed południem postanowił wysłać do Nancy dyrektora kontroli z ministerstwa spraw wewnętrznych radę Augera, celem zbadania przyczyn zajścia i okoliczności, jakie mu towarzyszyły.

— Z Petersburga donoszą: Minister spraw wewnętrznych wniósł w Dumie projekt ustawy w sprawie organizacji władz gubernialnych oraz policyi miejskiej w gubernii chełmskiej. Przedłożenie to ma być jeszcze w bieżącej sesji załatwione.

Na wczorajszej konferencji prawicy przyjęto rezolucję, pochwalającą politykę zagraniczną Rosji i stwierdzającą, że niema powodu do wojny i niepokoju opinii publicznej widokami wniechania się Rosji do kwestyi bałkańskiej. W rezolucji tej stwierdzono, że polityka zagraniczna wyłącznie zawisła od woli cara.

— O strajku generalnym w Belgii nadechodzą następujące doniesienia:

Według dotychczasowych sprawozdań do wczoraj wieczorem panował w całym kraju spokój, nie przyszło do zajść. W okręgu La Louviere strajkuje 46.000. W zagłębiu Charlerois strajk jest prawie zupełny, gdyż na 51.000 robotników pracuje tylko 5000.

*Le peuple*, organ socjalno-demokratyczny, ocenia liczbę robotników strajkujących

z dniem wczorajszym na 350.000 i twierdzi, że liczba ta dojdzie dziś lub jutro do pół miliona.

Wczoraj po południu przyłączyło się do strajku w zagłębiu Charlerois dalszych 11.000 górników; w zagłębiu Verviers wynosi liczba strajkujących 15.000. Praca w kopalniach zupełnie ustała. W kamieniołomach liczba pracujących cokolwiek wzrosła. Z La Louviere donoszą, że wczoraj po południu w tamtejszym centrum przemysłowym strajkowało 22.800, a pracowało 22.000. W przemyśle metalurgicznym strajkuje 19.000, pracuje 1000 robotników.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Choroba Ojca św.

Rzym, 16 kwietnia. *Ag. Stefani* donosi: Wczoraj wieczorem oczekiwano przybycia do Rzymu brata Papieża, Angelo Sarti, który jest poczmistrzem na wsi.

Prof. dr. Marchiafava i dr. Amici byli wczoraj wieczorem w Watykanie, z kądem oddalili się dopiero po ułożeniu biuletynu. Temperatura, która aż do południa wynosiła 37 stopni, podniosła się wczoraj po południu do 38-2. Pogorszenie się objawów infuencyjnych w płucach wywołuje nowe niebezpieczeństwo i obawę zapalenia płuc. Dr. Amici wrócił wczorajem do Watykanu i pozostał tam całą noc razem z krewnymi Ojca św.

### Śnieżyca.

Kraków, 16 kwietnia. (Tel. pryw.). Całonoce śnieżyca zasypała dziś miasto, warstwa śniegu dochodzi 30 cm. Na linii do parku Jordana wstrzymano ruch tramwayowy. Nad usuwaniem śniegu pracuje 200 ludzi, 3 samochody, 60 furmanek. Według obliczenia magistratu trzeba usunąć w mieście 400.000 metrów sześciennych śniegu.

Kraków, 16 kwietnia. (Tel. pr.). Obwiniona o zamordowanie córki i poruczenie zwłok w zajęciu przy ul. Kopernika, Annę Zimelkową, trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych uwolnił od oskarżenia.

### Prognoza na jutro.

Wiedeń, 16 kwietnia. Stan powietrza na 17 kwietnia Galicja Wschodnia: Zmienne, nieco cieplej, zachodni silny wiatr.

Galicya Zachodnia: Zmienne, później coraz pochmurniej, ciepłota podnosi się, ożywiony południowo-zachodni wiatr.

Petersburg, 16 kwietnia. Duma wczoraj wieczorem przyjęła 143 głosami opozycji i paździenikowców przeciw 97 głosom nacjonalistów i prawicy interpelacje do ministra wojny w sprawie reformy Akademii wojskowo-lekarskiej.

Madryt, 16 kwietnia. *Epoca* dowiaduje się, że aresztowano pewnego agenta policyjnego, który miał dostarczyć sprawcy zamachu Allecremu rewolweru.

## Na Bałkanach.

Rzym, 16 kwietnia. Do *Tribuny* donoszą z Londynu: W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że Włochy absolutnie nie zmieniły swego stanowiska w sprawie wysp egejskich. Włochy sprzeciwiłyby się wszelkiej aneksji wysp Lemnos, Samotrake, Mytilene, Nos i Rodos, oraz skrawka wybrzeża naprzeciw Korfu. Posiadając wybrzeża te, Grecya faktycznie miałaby w ręku klucz do morza Adryatyckiego.

Londyn, 16 kwietnia. Konferencja ambasadorów zajmie się prawdopodobnie jutro sprawą administracji Albanii.

Potwierdza się oficjalnie zaniechanie operacji wojska serbskiego przeciw Skutari.

Niema wprawdzie oficjalnych wiadomości o zmianie stanowiska Czarnogóry, ale koła dyplomatyczne mają niejako pewną ścisłość, że sprawa Skutari w krótkim czasie będzie w sposób zadowalający uregulowana.

Londyn, 16 kwietnia. (B. Reuters). Chociaż koła urzędowe i dyplomatyczne do wczoraj wieczora nie miały urzędowej wiadomości o zawarciu zawieszenia broni, sądzą one jednak, że póki bezzwłocznie będzie zawarty. Prawdopodobnie delegacji pokojowi niebawem zbiorą się w Londynie.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**



też nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 115, II piętro.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 2122/12 (10) (4817 3-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Landsua w Rawie, odbędzie się dnia 5 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w tut sądzie w biurze Nr. 3. licytacja połowy realności lwh. 1098 gm. Rawa.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7424 kor.

Najniższa cena wynosi 3712 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do powyższej realności dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w tut sądzie, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Rawa, dnia 26 marca 1913.

L. cz. E. 1945/12 7 (4810 3-3)

Dnia 30 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, w Monasterzyskach przy ul. 3 Maja 1. 2 licytacja całej realności lwh. 592 gm. Monasterzyska, wraz z przynależnościami, składającymi się z 9 okien, 2 drzwi i 6 kluczy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 10.000 kor., przynależności zaś na 282 kor.

Najniższa cena wynosi: 5141 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Monasterzyska, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 1661/12 5 (4761 3-3)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Josla Klingshofera w Olshanic, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja 1/3 części realności lwh. 130 ks. gr. gm. kat. Stefkowa z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1432 kor. 33 h.

Najniższa cena wynosi 954 kor. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdzone tus. uchwałą z dnia 26 listopada 1912 E. 1661/12 4 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ustrzyki, dnia 22 marca 1913.

L. cz. E. 1890/12 (4) (4226 3-3)

Edykt licytacyjny.  
Ma żądanie Berischa Gückera, odbędzie się dnia 2 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacja realności lwh. 349 ks. gr. gm. Rosochowacie wierzyciela w 1/4 a dłużniczki w 3/4 częściach własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 872 kor. 39 h.

Najniższa cena wynosi 581 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.  
Wiśniowczyk, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. E. 2177/12 (5) (4811 3-3)

Dnia 30go kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, w Monasterzyskach przy ul. 3 Maja 1. 2 licytacja całej realności lwh. 187 gm. Monasterzyska, wraz z przynależnościami, składającymi się z 26 okien dwuskrzydłowych wewnątrznych, 4 drzwi dwuskrzydłowych i 32 kluczy do drzwi.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 300.00 kor., przynależności zaś na 568 kor.

Najniższa cena wynosi 15.284 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy,

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.  
Masterzyska, dnia 12 marca 1913.

L. cz. E. IX. 1539/12 (19) (4789 3-3)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Wspólnej Kasy sieroczej c. k. sądu powiatowego w Krakowie, odbędzie się dnia 21 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44, w Krakowie, licytacja:

1. realności lwh. 49 ks. gr. gm. Modlnica, składającej się z domu i roli,  
2. realności lwh. 162 ks. gr. gm. Modlnica, składającej się z roli,  
3. realności lwh. 166 ks. gr. gm. Giebuttów, składającej się z roli wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 żrówka, 2 krów, 1 jałówki, 2 wozów, 1 wózka, 1 sieczkarni konnej, 1 młynka do czyszczenia zboża, 3 pługów, 1 brony z radkami, 2 par bron zwykłych i 2 sni.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. na 31.089 kor.,  
ad 2. na 1048 kor.,  
ad 3. na 6951 kor., przynależności zaś na 1815 kor.  
Najniższa cena wynosi:  
ad 1. 20.726 kor.,  
ad 2. 699 kor.,  
ad 3. 4634 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Kraków, dnia 31 marca 1913.

L. cz. E. 1180/12 (5) (4762 3-3)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Salomona Tratnera w Berehach, odbędzie się dnia 7go maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 107 i 118 ks. gr. gm. kat. Berehy, wraz z budynkiem mieszkalnym.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to:

realność lwh. 107 gm. Berehy na 2691 koron,  
zaś realność lwh. 119 gm. Berehy na 1333 koron.

Najniższa cena wynosi:  
co do realności lwh. 107 gm. Berehy 1794 kor.,  
zaś co do realności lwh. 118 gm. Berehy 888 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdzone tus. uchwałą z dnia 27 listopada 1912 L. cz. E. 1180/12 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ustrzyki, dnia 22 marca 1913.

L. cz. E. II. 1358/12 (4771 3-3)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa dyskontowego we Lwowie, stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką, zastąpionego przez adw. dr. Józefa Ulama, odbędzie się dnia 15 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 11, I piętro ul. Bernsteina 1. 10, licytacja realności lwh. 601/I. ks. gr. gm. m. Lwowa „Pałac sportowy”, wraz z przynależnościami wymienionymi w protokole ocenienia pod poz. 1-99.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 412.526 kor. 50 h., wartość ulgi podatkowej 87.842 kor. 59 h., przynależności zaś na 12.298 kor.

Najniższa cena wynosi 256.333 koron 54 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa

lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S I., Oddział II.  
Lwów, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. IX. 2048/12 (6) (4541 3-3)

Na żądanie firmy M. Anisfeld i Geldzähler, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107, licytacja:

a) realności lwh. 348 gm. Dąbrówka, składającej się z domu i ogrodu,  
b) 3/5 części realności lwh. 361 gm. Dąbrówka stanowiącej drogę wraz przynależnościami, ad a) składającymi się z domu, stajni, drewni, studni i oparkania.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:  
ad a) na 25.160 kor. z czego przynależności na 18.760 kor. zaś  
ad b) na 540 kor.

Najniższa cena wynosi:  
ad a) 12.580 kor.,  
ad b) 360 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IX.  
Nowy Sącz, dnia 29 marca 1913.

L. cz. E. VIII. 8006/12 (11) (4730)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Adama Gadulskiego w Przemyślu, zastąpionego przez adw. dr. Gangberga i c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Leona Mendochowicza, odbędzie się dnia 19 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze S. Nr. 7 w Przemyślu licytacja realności objętej wykazem hipotecznym l. 430 ks. gr. gminy Przemyśl wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni betonowej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 60.000 kor., przynależności zaś na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 30.075 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Przemyśl, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 3058/12 (5) (4331)

Edykt licytacyjny.  
Dnia 20 maja 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 w sądzie tutejszym licytacja 1/8 części realności lwh. 2583, 1/4 lwh. 6180, 6/96 lwh. 235, połowy realności lwh. 6179 gm. Nowy Targ wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i stajni

Powyższe części realności oceniono łącznie na 683 kor. 74 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 455 kor. 82 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez

przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Targ, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. 2361/12 (4) (4821)

Edykt licytacyjny.  
Dnia 21 maja 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja 1/3 części realności lwh. 1079 ks. gr. gm. Zabłotów objętej, Herscha Thau Mosesa własnej, składającej się z domu mieszkalnego.

Wartość nieruchomości w częstkach wystawionej na licytację ustala się na 3053 kor. 33 h.

Najniższa cena wynosi 1527 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Zabłotów, dnia 24 marca 1913.

L. cz. E. 2977/12 (10) (4623)

Edykt licytacyjny.  
Dnia 21 maja 1913 o godz. 8:45 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja:

1. realności obj. lwh. 440 gm. Trójca, Franciszka Świcy Wojciecha własnej, tudzież

2. realności obj. lwh. 1637 tej samej gminy, Paraški z Makowijczuków Czoban własnej, składającej się ad 1. z chaty i zabudowań, ad 2. z pola ornego.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się:

ad 1. na 3425 kor.,  
ad 2. na 1306 kor.

Najniższa cena wynosi:  
ad 1. — 2283 kor. 34 h.,  
ad 2. — 870 kor. 68 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zabłotów, dnia 25 marca 1913.

L. cz. E. 1824/12 (6) (4022)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie, odbędzie się dnia 16 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

1. połowa realności obj. lwh. 98 gm. Radruż, obejmującej obszar 2 ha 3763 m. kw., chatę, sieni i komorę, stodołę, chlewy i szopy,

2. połowa realności obj. lwh. 98 gm. Radruż, wyżej opisanej,

3. realność obj. lwh. 1648 gm. Radruż obejmującej 3881 m. kw, roli z drzewostanem.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to:

- ad 1. na 1017 kor. 50 h.,  
ad 2. na 517 kor. 50 h.,  
ad 3. na 700 kor.

Najniższa cena wynosi:

- ad 1. 678 kor. 33 h.,  
ad 2. 345 kor.,  
ad 3. 466 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Niemirów, dnia 13 marca 1913.

L. cz. E. 2122/1 (4850)

**E d y k t.**

Na żądanie Seidy Salpetra w Kołomyi i tow. odbędzie się dnia 20 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacja:

- a) 15 cz. realności lwh. 155, kg. Run-gury,  
b) 1/15 cz. realności lwh. 155, kg. Run-gury,

ad a) Michała Wasyłyszyna,

ad b) Nykoły Wasyłyszyna, własnych, wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 2077 kor. 92 h.,

ad b) na 692 kor. 64 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1385 kor. 28 h.,

ad b) 461 kor. 76 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Peczeniżyn, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2389/12 (4) (4622)

**Edykt licytacyjny.**

Dnia 21 maja 1913 o godzinie 9:30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja: 1. realności obj. lwh. 636 kgr. Ilince Wasyla Semotiuła Andrija własnej, tudzież 2. realności lwh. 1204 gm. Ilince Jeleny z Danyszów Ryzniuk własnej, składającej się ad 1. z pola ornego i ad 2. z pola ornego.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytację ustala się:

ad 1. na 472 kor. 42 h.,

ad 2. na 1113 kor. 91 h.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 314 kor. 96 h.,

ad 2. 742 kor. 62 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania

licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 23 marca 1913.

L. cz. E. 2519/12 (9) (3937)

**Edykt licytacyjny.**

Dnia 30 maja 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 79 i 463 ks. gr. gm. Siemianówka.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: pół realności lwh. 79 na 2154 kor. 50 h.

pół realności lwh. 463 na 290 kor.

Najniższa cena 1. połowy realności lwh. 79 wynosi 1536 kor. 32 h.,

2. połowa realności lwh. 463 wynosi 193 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szezerzec dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. V. 1520/12 (8) (4671)

Strona zobowiązana Wojciech Ciebiera, syn Szymona w Złobosiu.

**Edykt licytacyjny**

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Masy spadkowej ś. p. Tomasza Nalepy, odbędzie się dnia 7go maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 14 parter, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) lwh. 140 ks. gr. gm. Złobien, stanowiącej grunt 3 morg. 854 s<sup>2</sup>.

b) lwh. 141 ks. gr. gm. Złobien, stanowiącej grunt 618 s<sup>2</sup>.

c) lwh. 492 ks. gr. gm. Złobien, stanowiącej grunt 1371 s<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa wynosi:

a) 4922 kor.,

b) 618 kor.,

c) 970 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 3280 kor.,

ad b) 412 kor.,

ad c) 646 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Zarządza się adnotację wyznaczenia terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 11 marca 1913.

L. cz. E. 130/13 (5) (4341)

**Edykt licytacyjny.**

W dniu 7 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 223 ks. gr. gm. Bucheice.

Cena szacunkowa 1536 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 1024 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 12 marca 1913.

L. cz. E. 807/12 (16) (4755)

**Edykt licytacyjny.**

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 11 przed południem licytacja:

a) całej realności lwh 18 kgm. Mokrzany małe i

b) całej realności lwh. 29 kgm. Mokrzany wielkie, ocenionej ad a) na 101 kor., zaś ad b) na 592 kor. 50 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 67 kor. 33 h.,

zaś ad b) na 395 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1169/12 (14) (4816)

**Edykt licytacyjny.**

Na wniosek Berla Drocha i Chaima Ozyasza Fränkla, zastąpionych przez adw. dr. Charaka w Radziechowie, odbędzie się dnia 8 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sali Nr. II, tutejszego sądu na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności:

a) lwh. 247 ks. gr. gm. Kulików, składającej się z parc. grunt. 9161 łąka o powierzchni 1 ha. 81 ar. 92 m., wartości szacunkowej 425 kor.,

b) lwh. 345 ks. gr. gm. Sieńków, składającej się z parc. gr. 871, 1174/1 i 1174/2 pastwiska o powierzchni 2 ha. 70 ar. 01 m., wartości szacunkowej 938 kor. 49 h.

Nieruchomości te poniżej najniższej oferty wynoszącej kwoty:

ad a) 283 kor. 32 h.,

ad b) 625 kor. 66 h., sprzedane nie będą.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelarii oddziału II. tut. sądu.

Wszelkie prawa odnoszące się do tych nieruchomości zgłosić należy najpóźniej na terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 18 marca 1913.

L. cz. E. 1695/12 (28) (4847)

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie Towarzystwa bankowego w Sokołowie, odbędzie się dnia 24 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie w biurze Nr. 11, relicytacja połowy realności lwh. 1498 gm. Kamiń.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2100 kor.

Najniższa cena wynosi 1050 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Nisko, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. E. 255/12 (10) (4832 1-3)

**E d y k t.**

Na żądanie Krajowej Komisji dla włości rentowych we Lwowie, odbędzie się dnia 16 maja 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja majątności tabularnej Edwardówka lwh. 716 obszaru przeszło 50 morgów, z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza gospodarczego żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 38.356 kor., przynależności zaś na 5044 kor.

Najniższa cena wynosi 28.933 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 1252/12 (4) (4860)

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie Henryka hr. Starzeńskiego w Łowczycach, odbędzie się dnia 15 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Żydaczowie licytacja realności obj. lwh. 375, 396, 331, 347 ks. gr. gm. kat. Pókrowce.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 6090 kor.

Najniższa cena wynosi 4060 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wziankowych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żydzaczów, dnia 31 marca 1913.

L. cz. E. 783/12 (6) (4877)

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie Abrahama Bachmana, kupca w Samborze, odbędzie się dnia 15 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sali Nr. I, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 1009 ks. gr. Posada Felsztynska.

Wartość szacunkowa 7624 kor.

Najniższa oferta 5082 kor.

Do tej realności lwh. 1009 ks. gr. Posada Felsztynska należy parcela budowlana, ogród i dom z przynależnościami.

Dom oszacowany na 6624 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stara sól, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 499/13 (4758)

**Edykt licytacyjny.**

Dnia 14 maja 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 638 gm. Baranów, składająca się z pgr. o powierzchni 31 ar. 91 m.

Nieruchomość ta oceniona na 664 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 443 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. E. 4591/12 (4856)

**Edykt licytacyjny.**

Dnia 14 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja połowy realności:

1. lwh. 24 gm. Żupana, składająca się z pbud. i gr., oraz domu mieszkalnego,

2. lwh. 1023 gm. Grębów, składająca się z pgr. 1684/2 łąka.

Nieruchomości te oceniono:

ad 1. na 1120 kor.,

ad 2. na 300 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 746 kor. 67 hal.,

ad 2. 200 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze

Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3464/12 (6) (4872)

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adwokata dr. Kiernika, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja real-



ności lwh. 36 gm. kat. Wola dżwińska wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 16 865 kor. 25 h., przynależności zaś na 1102 kor.

Najniższa cena wynosi 11 978 kor. 13 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Bochnia, dnia 3 marca 1913.

L. cz. E. 4193/12 (4759)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności lwh. 17 gm. Nagnojów, składającej się z pb. i gr. o łącznej powierzchni 34 ar. 49 m., domu mieszkalnego i komory.

Nieruchomość ta oceniona na 1420 kor. Najniższa cena wynosi 946 kor. 66 h. Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. E. 872/10 (14) (4334)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacja realności lwh. 306 i 324 gminy Zdrochoc i lwh. 268 gminy Zabawa.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to:

lwh. 306 na kwotę 1504 kor. 22 h.,  
lwh. 324 na kwotę 91 kor. 88 h.,  
lwh. 268 na kwotę 494 kor. 38 h.  
Najniższa cena wynosi:  
lwh. 306 — 1002 kor. 81 h.,  
lwh. 324 — 61 kor. 25 h.,  
lwh. 268 — 329 kor. 58 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radków, dnia 8 marca 1913.

L. cz. E. 151/12 (4812)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 maja 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacja:

1. połowy realności lwh. 216 gm. Uszkowice,  
2. całej realności lwh. 251 gm. Uszkowice,  
3. połowy realności lwh. 358 gm. Uszkowice,  
4. całej realności lwh. 363 gm. Uszkowice, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. na kwotę 200 kor.,  
ad 2. na 1600 kor.,  
ad 3. na 811 kor.,  
ad 4. na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. kwotę 133 kor. 33 h.,  
ad 2. 1066 kor. 66 h.,  
ad 3. 540 kor. 66 h.,  
ad 4. kwotę 1000 kor., poniżej tej ceny

sprowadzić nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysław, dnia 17 marca 1913.

L. cz. E. 1434/12 (5) (4879)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marii Wróblewskiej, odbędzie się dnia 8 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności miejskiej lwh. 219 kgr. Winniki, wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3900 kor., przynależności zaś na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 3200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i

t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Winniki, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 627/8, E. 4986/12, E. 3735 12,  
F. 1627/12, E. 3227/12, E. 1753 12 (4855)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacja następujących nieruchomości:

1. a) 1/4 części gospodarstwa wiejskiego w Wojsławicach Nr. 21 wyk. hip. ocenionego na 777 kor. 95 h.,

b) 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Wojsławicach Nr. 698 wyk. hip. ocenionego na 227 kor. 75 h., dnia 6 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem,

2. gospodarstwa wiejskiego w Zubikowie Nr. 69 wyk. hip. ocenionego na 3738 kor. 93 h., dnia 30 maja 1913 o godz. 9 przed południem.

3. 1/4 z 1/2 domu w Sokalu Nr. 1134 wyk. hip., ocenionego na 592 kor. 50 h., dnia 30 maja 1913 o godz. 10 przed południem,

4. domu w Sokalu Nr. 4478 wyk. hip. ocenionego na 74.000 kor., dnia 6 czerwca 1913 o godz. 9 przed południem,

5. gospodarstwa wiejskiego w Horbkowie Nr. 166 wyk. hip., ocenionego na 1062 kor. 10 h., dnia 30 maja 1913 o godz. 11 przed południem,

6. 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Wolicy komarowej. Nr 118 wyk. hip. ocenionego na 418 kor. 42 h., dnia 16 maja 1913 o godzinie 9 przed poł.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. a) 388 kor. 97 h.,  
ad 1. b) 113 kor. 87 h.,  
ad 2. 2492 kor. 62 h.,  
ad 3. 246 kor. 25 h.,  
ad 4. 37.000 kor.,  
ad 5. 708 kor. 06 h.,  
ad 6. 216 kor. 71 h.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sokal, 10 kwietnia 1913.

L. cz. E. IV. 1423/13 (4871)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 17 lutego 1913 L. cz. E. IV. 1423 13 sprzedane będą dnia 13 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w Kłodniey w drodze publicznej licytacji: urządzenia domowe, bydło, konie i inwentarz do robót rolnych.

Przedmioty te można oglądać dnia 13 maja 1913 między godziną 8 a 9 przed południem w Kłodniey.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Stryj, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2886/12 (4813)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 214 ks. gr. gm. Kosteniów.

Wartość szacunkowa 2018 kor.  
Najniższa oferta 1345 kor. 34 h.  
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.  
Przemysław, dnia 18 marca 1913.

L. cz. E. 1550/12 (8) (4853)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej spółki kredytowej „Samopomoc“ w Radziechowie, zastąpionej przez adw. dr. Ciska, odbędzie się dnia 8 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. II, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja 45 części realności lwh. 5660 ks. gr. gm. Witków nowy Małki Kandel zam. Rapaport własnych; realność ta składa się z parc. bud. 106/2 o powierzchni 1 ara 7 m. kw. wraz z stojącym

na tej parceli domem murowanym parterowym lk. 3.

Nieruchomość ta oszacowana na 7776 kor., poniżej najniższej oferty wynoszącej kwotę 2903 kor. sprzedana nie będzie.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia, oglądać w godzinach urzędowych w kancelarii oddziału II. tutejszego sądu.

Wszelkie prawa odnoszące się do tej nieruchomości należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radziechów, dnia 22 marca 1913.

L. cz. E. 1473/12 (6) (4557)

Edykt

Dnia 8 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 76 ks. gr. gm. Katyna, składającej się z parc. bud. i gruntowych.

Cena szacunkowa 2609 kor. 40 h.

Najniższa oferta 1739 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 6 marca 1913.

L. cz. E. III. 2399 11 (4868 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie galic. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adwokata dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 23go maja 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. XI. we Lwowie, licytacja realności obj. lwh. 1863 dz. I. ks. gr. dla miasta Lwowa pod lkons. 531 1/4 we Lwowie położonej, składającej się z p. bud. 4337 o powierzchni 356 m<sup>2</sup>, wraz z przynależnościami, składającymi się z muszli wodociągowych, kociołków kuchennych, okien i drzwi.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 119.665 kor. 09 h., przynależności zaś na 881 kor. 90 h., co czyni razem 120.546 kor. 99 h.

Najniższa cena wynosi 60.873 kor. 49 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.  
Lwów, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. E. IV. 239 13 (4) (4434)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 9 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122, licytacja realności lwh. 258 ks. gr. gm. Nowy Sącz, część Załubińcze.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5800 kor.

Najniższa cena wynosi 2900 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. 1891/12 (4) (4713)

Zobowiązany Izak Eishorn w Blyszczance.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa handlowego i przemysłowego w Jazłowiec, zastąpionego przez Dyrekcję, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Zaleszczykach licytacja realności objętej

lwh. 29 ks. gr. gminy Blyszczanka, zobowiązanego własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 585 kor.

Najniższa cena wynosi 390 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zaleszczyki, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 140 13 (8) (4748)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Bilskiej w Podhorcach, odbędzie się dnia 23go maja 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 504 gm. Podhorce, własnej Mikołaja Bilskiego i Katarzyny Kowalczyk zam. Bilskiej po połowie i realności lwh. 1851 gm. Podhorce, własnej Mikołaja Bilskiego wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, piwnicy i drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

lwh. 504 na 4508 kor.,  
lwh. 1851 na 1310 kor.

przynależności zaś na 410 kor.

Najniższa cena wynosi:

przy lwh. 504 kwotę 3142 kor.,  
przy lwh. 1851 kwotę 873 kor. 34 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutaj w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Olęsko, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3194/12 (4757)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyliny z Nikieforuków Diaczuk, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, S. I. w Sniatynie, licytacja realności obj. lwh. 3170 ks. gr. Stecowa składającej się z pgr. 732/5 o obszarze 1 ha 19 a. 16 m. kw.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej tj. 866 kor. 67 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza z tem, że wartość szacunkowa realności po potrąceniu dożywocia wynosi 1300 kor., a najniższa oferta 866 kor. 67 h., i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sniatyn, dnia 26 marca 1913.

Ч. оп. Е. VIII. 4562/12 (6) (4373)  
 Оголошене переторгу.  
 На поипране Кредитного общества „Нива“, заступленого через адв. др. Чер. дончакевича, відбуде ся дня 5 мая 1913, перед полуднем о годни 9, в низше означени суди, комната ч. 7, в Перемисли, переторг реальностей обнятих вик. глп. ч. 742 і 838 кв. гр. гром. Торки.  
 Продати ся маючі недвижимоности сутъ оцнені:  
 ад 1. на 858 кор.,  
 ад 2. на 154 кор.,  
 Найнизша подача виносить:  
 ад 1. квоту 572 кор.,  
 ад 2. квоту 103 кор., понизше той квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі затверждає ся і грамоти відносячі ся до недвижимоности (витяг гіпотечний, витяг катастральный, протоколи оцінеія і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означени суди, комната ч. 14, підчас годин урядових.  
 Права, котрі би продаж робили недопустимого, належить найпознійше на дни судовим, визначеним до переторгу, перед переторгом зголосити в суди, бо инакше що до недвижимоности самої взє більше не можуть бути підшоєні.  
 О дальших випадках поступованя переторгового уведомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимоности якісь права або тягари сутъ установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суди, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поименно повновластця для дорученя мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VIII.  
 Перемисль, дня 12 марта 1913.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. 1898 (4863 3-3)  
 Sprostowanie.  
 Obwieszczenie c. k. Dyrekcji dlugu państwa z dnia 1 marca 1913 dotyczące wylosowanych pożyczek priorytetowych pierwszej węgiersko-galicyskiej kolei żelaznej zamieszczone w 56 numerze „Gazety Lwowskiej“ na stronie 9, w 57 numerze na stronie 11 i w 58 numerze na stronie 9 prostuje się w ten sposób, że w ustępach oznaczonych liczbą 2 ma być 5 proc. pożyczki priorytetowe II. emisji z 1 lipca 1878, a nie jak mylnie podano 5 proc. pożyczki I. emisji z 1 lipca 1878.  
 Wiedeń, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2/13 (2) (4695 3-3)  
 E d y k t.  
 Katarzynie z Widłów Harzowskiej z Woli zabierzowskiej w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Niepołomicach przeciw niej o 700 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 21 stycznia 1913 l. cz. E. 2/13 (2), którą dozwolono licytacyi połowy jej realności lwh. 1300 i 1/4 lwh. 1305 gm. Zabierzów objętych.  
 Ponieważ niewiadomo, gdzie Katarzyna z Widłów Harzowska przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. adwokata dr. Sulerzyckiego w Niepołomicach.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Harzewską w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
 Niepołomice, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 647/13 (2) (4659 2-3)  
 Przeciw Schulmowi Wagschajowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Filię c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego Krakowie pozew wekslowy o 250 koron.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej.  
 Celem strzeżenia praw pozwanego Schulima Wagschala ustanawia się p. dr. Mannheimera, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Nowy Sącz, dnia 29 marca 1913.

L. cz. C. I. 175/13 (1) (4849 2-3)  
 E d y k t.  
 Przeciw Iwanowi Komaryniec synowi Stefana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym siole przez Herscha Leiba 2 im. Gelbbanda w Nowym siole pozew o 500 kor. zpn.  
 Na podstawie pozwu wyznaczony został

termin na dzień 6 maja 1913, o godzinie 8 rano, w tut. sądzie biuro Nr. 9.  
 Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Komaryńca, syna Stefana, ustanawia się p. Andrucha Hrycunę w Hnilicach, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
 Nowe sioło, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. C. IV. 36/13 (1) (4607)  
 E d y k t.  
 Przeciw Maryi z Biłazów Kardasz, której miejsce pobytu jest nieznane i przeciw nieobjętej masie spadkowej s. p. Stefana Piech wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Jurka Biłazę syna Fedia, rolajka w Derewni, pozew o zniesienie współwłasności lwh. 552 gminy Derewnia.  
 Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 10 kwietnia 1913, o godzinie 8 przed południem, biuro Nr. 2.  
 Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. dr. Kamma, adwokata w Mostach wielkich kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
 Mosty wielkie, dnia 11 marca 1913.

L. cz. Cw. 506/13 (1) (4655)  
 E d y k t.  
 Przeciw Mosesowi Herschowi Weissmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie pozew o zapłatę kwoty 700 kor. zpn.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Kruha, adwokata w Czortkowie kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Czortków, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 482/13 (2) (4670)  
 E d y k t.  
 Przeciw Semkowi Woronwskiemu w Uciszkowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Kasę zaliczkową w Gołogórach pozew o wydanie nakazu zapłaty pto 930 kor. zpn.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw Semka Woronowskiego ustanawia się p. dr. Eidelberga, adwokata w Złoczowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Semka Woronowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Złoczów, dnia 22 lutego 1913.

L. cz. Cw. 485/13 (2) (4669)  
 E d y k t.  
 Przeciw Mikołajowi Garbuzińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Kasę zaliczkową w Gołogórach pozew o wydanie nakazu zapłaty pto 300 koron.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw Mikołaja Garbuzińskiego ustanawia się p. dr. Epsteinę, adwokata w Złoczowie kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Garbuzińskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.  
 Złoczów, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. Cw. 2559/13 (1) (4663)  
 E d y k t.  
 Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Langenberger, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Herscha Baumöhla pozew o 300 kor. zpn.  
 Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw Józefa Langenbergera ustanawia się p. dr. Fruchtmana, adwokata w Stryju, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Langenbergera w rzecznej sprawie na

L. cz. C. I. 206/13 (1) (4719)  
 E d y k t.  
 Przeciw Hrynkowi Antończakowi synowi Pyłty, którego miejsce pobytu jest nieznane, jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
 Stryj, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 356/12 (6) (4804)  
 E d y k t.  
 Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Marcinowi Małodobremu i spółnikom wniósł Jakób Małyk w Jastkowicach pozew o 875 koron zpn.  
 Rozprawa odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 10.  
 Celem strzeżenia praw pozwanego Marcina Małodobrego ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Feuersteina w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda summiennie strzegł i bronił, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.  
 Kolbuszowa, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 828/13 (4654)  
 E d y k t.  
 Przeciw Bartkowi Kowaleczk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Jakóba Braxmeiera, kupca w Czortkowie, pozew o 900 kor.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Grzybowskiego, adwokata w Czortkowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Czortów, dnia 19 lutego 1913.

L. cz. Cw. X. 2983/13 (1) (4632)  
 E d y k t.  
 Przeciw Feiwlowi Rosenfeld i Toni Rosenfeld, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Sarę Stanger pozew o 350 kor.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw Feiwla Rosenfeld i Toni Rosenfeld ustanawia się p. dr. Westreicha, adwokata we Lwowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X.  
 Lwów, dnia 12 marca 1913.

L. cz. C. X. 1793/13 (1) (4633)  
 E d y k t.  
 Przeciw Jaciowi Marków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Kasę oszczędności i kredytu w Szczercu pozew o 500 kor. zpn.  
 Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw Jacia Marków ustanawia się p. adw. dr. Leona Wolfa we Lwowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Jacia Marków w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.  
 Lwów, dnia 16 marca 1913.

Wnieiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Fedka Jakimec i Andrucha Jakimec z Bohatkowicz pozew o 1320 koron.  
 Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 11 kwietnia 1913, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, sala Nr. 67.  
 Celem strzeżenia praw Hrynka Antończaków syna Pyłtya ustanawia się p. dr. Grossmana, adwokata w Brzeżanach, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
 Brzeżany, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 500/13 (3) (4827)  
 E d y k t.  
 Przeciw Eliaszowi Lauferowi z Bolesławia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Karolinę Dańków z Bolesławia pozew o 500 kor. zpn.  
 Celem strzeżenia praw Eliascha Laufera ustanawia się p. dr. Bronisława Gałęckiego, adwokata w Tarnowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Eliasza Laufera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Tarnów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. Cw. 2123/13 (1) (4826)  
 E d y k t.  
 Przeciw Majerowi Wurzlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Naftalego Parnesa pozew o 600 K zpn.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw Majera Wurzla ustanawia się p. adwokata dr. Mütza w Tarnowie kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Majera Wurzla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział XIII.  
 Tarnów, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 803/13 (4689)  
 E d y k t.  
 Przeciw Jurkowi Hasiw, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Towarzystwo zaliczkowe w Stryju pozew o zapłatę 230 kor. i nakaz zapłaty ts. z dnia 25 stycznia 1913 Jurkowi Hasiw nie został doręczony.  
 Celem strzeżenia praw Jurka Hasiw ustanawia się p. dr. Edmunda Kalęę, adwokata w Stryju kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Jurka Hasiw w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Stryj, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Cw. 992/13 (1) (4650)  
 E d y k t.  
 Przeciw nieobjętej masie spadkowej bhp. Chaima Badlera wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Nussena Metzgera w Trustem pozew o 483 kor. 84 hal.  
 Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 4 marca 1913 Cw. 992/13.  
 Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ustanawia się p. dr. Kimelmana, adwokata w Czortkowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Czortków, dnia 4 marca 1913.

L. cz. C. I. 252/13 (2) (4911)  
 E d y k t.  
 Przeciw Janowi Chruszcz i Marcinowi Głózek, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Zakład kredytowy pozew o 400 kor.  
 Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17

L. cz. C. I. 175/13 (1) (4849 2-3)  
 E d y k t.  
 Przeciw Iwanowi Komaryniec synowi Stefana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym siole przez Herscha Leiba 2 im. Gelbbanda w Nowym siole pozew o 500 kor. zpn.  
 Na podstawie pozwu wyznaczony został

L. cz. C. I. 206/13 (1) (4719)  
 E d y k t.  
 Przeciw Hrynkowi Antończakowi synowi Pyłty, którego miejsce pobytu jest nieznane, jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
 Stryj, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 356/12 (6) (4804)  
 E d y k t.  
 Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Marcinowi Małodobremu i spółnikom wniósł Jakób Małyk w Jastkowicach pozew o 875 koron zpn.  
 Rozprawa odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 10.  
 Celem strzeżenia praw pozwanego Marcina Małodobrego ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Feuersteina w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda summiennie strzegł i bronił, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.  
 Kolbuszowa, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 500/13 (3) (4827)  
 E d y k t.  
 Przeciw Eliaszowi Lauferowi z Bolesławia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Karolinę Dańków z Bolesławia pozew o 500 kor. zpn.  
 Celem strzeżenia praw Eliascha Laufera ustanawia się p. dr. Bronisława Gałęckiego, adwokata w Tarnowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Eliasza Laufera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Tarnów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. Cw. 2123/13 (1) (4826)  
 E d y k t.  
 Przeciw Majerowi Wurzlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Naftalego Parnesa pozew o 600 K zpn.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw Majera Wurzla ustanawia się p. adwokata dr. Mütza w Tarnowie kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Majera Wurzla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział XIII.  
 Tarnów, dnia 3 kwietnia 1913.

Wnieiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Fedka Jakimec i Andrucha Jakimec z Bohatkowicz pozew o 1320 koron.  
 Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 11 kwietnia 1913, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, sala Nr. 67.  
 Celem strzeżenia praw Hrynka Antończaków syna Pyłtya ustanawia się p. dr. Grossmana, adwokata w Brzeżanach, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
 Brzeżany, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 828/13 (4654)  
 E d y k t.  
 Przeciw Bartkowi Kowaleczk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Jakóba Braxmeiera, kupca w Czortkowie, pozew o 900 kor.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Grzybowskiego, adwokata w Czortkowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Czortów, dnia 19 lutego 1913.

L. cz. Cw. X. 2983/13 (1) (4632)  
 E d y k t.  
 Przeciw Feiwlowi Rosenfeld i Toni Rosenfeld, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Sarę Stanger pozew o 350 kor.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw Feiwla Rosenfeld i Toni Rosenfeld ustanawia się p. dr. Westreicha, adwokata we Lwowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X.  
 Lwów, dnia 12 marca 1913.

L. cz. Cw. 803/13 (4689)  
 E d y k t.  
 Przeciw Jurkowi Hasiw, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Towarzystwo zaliczkowe w Stryju pozew o zapłatę 230 kor. i nakaz zapłaty ts. z dnia 25 stycznia 1913 Jurkowi Hasiw nie został doręczony.  
 Celem strzeżenia praw Jurka Hasiw ustanawia się p. dr. Edmunda Kalęę, adwokata w Stryju kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Jurka Hasiw w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Stryj, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Cw. 992/13 (1) (4650)  
 E d y k t.  
 Przeciw nieobjętej masie spadkowej bhp. Chaima Badlera wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Nussena Metzgera w Trustem pozew o 483 kor. 84 hal.  
 Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 4 marca 1913 Cw. 992/13.  
 Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ustanawia się p. dr. Kimelmana, adwokata w Czortkowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Czortków, dnia 4 marca 1913.

L. cz. C. I. 252/13 (2) (4911)  
 E d y k t.  
 Przeciw Janowi Chruszcz i Marcinowi Głózek, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Zakład kredytowy pozew o 400 kor.  
 Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17

L. cz. C. I. 175/13 (1) (4849 2-3)  
 E d y k t.  
 Przeciw Iwanowi Komaryniec synowi Stefana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym siole przez Herscha Leiba 2 im. Gelbbanda w Nowym siole pozew o 500 kor. zpn.  
 Na podstawie pozwu wyznaczony został

L. cz. C. I. 206/13 (1) (4719)  
 E d y k t.  
 Przeciw Hrynkowi Antończakowi synowi Pyłty, którego miejsce pobytu jest nieznane, jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
 Stryj, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 356/12 (6) (4804)  
 E d y k t.  
 Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Marcinowi Małodobremu i spółnikom wniósł Jakób Małyk w Jastkowicach pozew o 875 koron zpn.  
 Rozprawa odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 10.  
 Celem strzeżenia praw pozwanego Marcina Małodobrego ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Feuersteina w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda summiennie strzegł i bronił, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.  
 Kolbuszowa, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 500/13 (3) (4827)  
 E d y k t.  
 Przeciw Eliaszowi Lauferowi z Bolesławia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Karolinę Dańków z Bolesławia pozew o 500 kor. zpn.  
 Celem strzeżenia praw Eliascha Laufera ustanawia się p. dr. Bronisława Gałęckiego, adwokata w Tarnowie, kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Eliasza Laufera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
 Tarnów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. Cw. 2123/13 (1) (4826)  
 E d y k t.  
 Przeciw Majerowi Wurzlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Naftalego Parnesa pozew o 600 K zpn.  
 Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
 Celem strzeżenia praw Majera Wurzla ustanawia się p. adwokata dr. Mütza w Tarnowie kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Majera Wurzla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział XIII.  
 Tarnów, dnia 3 kwietnia 1913.

kwietnia 1913, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 38, w tutejszym sądzie.

Celem strzeżenia praw Jana Chruszcza i Marcina Głozka ustanawia się p. dr. Reicha, adwokata w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Chruszcza i Marcina Głozka w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brzeżany, dnia 18 marca 1913.

L. cz. Cw. 616/13 (2) (4668)

**E d y k t.**

Przeciw Wasylowi Żwir, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Kasę zaliczkową w Gologórach do rąk dr. Kitaja w Złoczowie pozw o wydanie nakazu zapłaty pto 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wasyla Żwira ustanawia się p. dr. Drohomireckiego, adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Żwira w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Złoczów, dnia 9 marca 1913.

L. cz. Cw. 1922/13 (2) (4779)

**E d y k t.**

Przeciw Stanisławowi Puntschertowi, dzierżawcy dóbr z Rozwarzu, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesione zostały do c. k. sądu tutejszego przez Towarzystwo zaliczkowe rolne w przemyśle pozwy do Cw. 1922/13, Cw. 2157/13, Cw. 2538/13 i Cw. 2540/13 o 1600 kor., 300 kor., 1300 kor., 1600 kor. i 1600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stanisława Puntscherta ustanawia się p. dr. Goldfarba, adwokata w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.  
Przemyśl, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. C. X. 11660 12 (1) (4893)

**E d y k t.**

Przeciw Oleski Tracza synowi Romana, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Centralny Bank czeskich kas oszczędności filia we Lwowie pozw o 360 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Oleski Tracza syna Romana ustanawia się p. adwokata dr. Kiew Weissa kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Oleskę Tracza w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział X.  
Lwów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. C. I. 114/13 (1) (4932)

**E d y k t.**

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Petra Fedorów, który zmarł, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Mielnicy pozw o 238 kor. 52 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 18 kwietnia 1913, o godz. 11 rano, biuro N. 8.

Celem strzeżenia praw masy spadkowej Petra Fedorów ustanawia się p. dr. Joachima Bindera w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie masę spadkową w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Mielnica, dnia 6 marca 1913.

L. cz. C. IV. 268/13 (4940)

**E d y k t.**

Przeciw Franciszce Górskiej, której miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwodowie przez Annę Pobocko pozw o 909 kor.

Na podstawie pozwu C. IV. 268 13 (1) wyznaczoną została audyencya na dzień 18 kwietnia 1913, o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw nieobj. masy ustanawia się p. dr. Jezierskiego, adwokata w Rozwodowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę spadkową w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona

w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwodów, dnia 11 kwietnia 1913.

L. cz. E. 6673/11 (4862 2—2)

**Sprostowanie.**

Edykt c. k. Sądu powiatowego w Kałuzu z dnia 6 marca 1913 l. cz. 6673/11 zamieszczony w Dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ z dnia 1 i 2 kwietnia 1913 Nr. 74 i 75 prostuje się w ten sposób, że termin licytacyi realności obj. lwh. 736, 791 i 1000 ks. gr. gm. Wierzchnia wyznaczony został na dzień 24 kwietnia 1913, a nie jak mylnie podano na dzień 23 kwietnia 1913, zaś najniższą ceną uwidocznioną w tymże edyktcie ad I. z kwoty 6456 kor. 56 hal. na 6456 kor. 66 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kałusz, 14 kwietnia 1913.

## Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 19/12 (2) (4241 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wawrzyńca Gabryśia, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie oznaczonej Nr. 55/II. i opiewającej na 50 kor.

Posiadaczka powyższej opisaney książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 31 października 1912.

## Upadłości.

L. cz. S. 2/13 (1) (4727 3—3)

**Edykt konkursowy.**

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Władysława Kocwy z Nowego Sącza, zarejestrowanego pod firmą „J. K. Jakubowskiego Wdowa właściciel Władysław Kocwa“.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Jana Kornakiewicza zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Feliksa Borowczyka, adwokata w Nowym Sączu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 11-tej przed południem w tymże sądzie, w biurze Nr. 105, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzycieli konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5 maja 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 14 maja 1913 godzinie 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególne wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od udziałów, już uszczelnionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawnym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w „Gazecie Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Nowym Sączu lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. S. 4 13 (1) (4903 1—3)

**Edykt konkursowy**

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Zygmunta Mannheim, dzierżawcy dóbr Podwerbice i Jackówka.

Komisarzem konkursowym mianuje się

c. k. radcę sądu krajowego Bolesława Litwńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Józefa Mayera w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na d. 18 kwietnia 1913 o godz. 10 przed poł. w tym sądzie w biurze Nr. 114 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 16 maja 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 23 maja 1913, o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególne wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróć koszt urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od udziałów uszczelnionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawnym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. S. 7 12 (4942)

**Ogłoszenie.**

W sprawie konkursowej Abrahama Dawida Friedlera i Chaji Mermelstein odbędzie się dnia 21 kwietnia 1913 o godz. 10 przed południem zgromadzenie wierzycieli w ts. burze Nr. 14.

Celem zgromadzenia jest:

1. ustalenie kosztów zarządcy masy i tegoż zastępcy,

2. ustalenie sposobu realizacji preten- syj wekslowych masy konkursowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Skole, dnia 14 kwietnia 1913.

Komisarz konkursowy.

L. S. 4/12 (79) (4897)

W konkursie firmy „Fabryka wypalania wapna i kamieniołom w Prawdowicach Aron Berger i Ska“ wystąpił zarządca masy z wnioskiem, aby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy parcelę gr. 87 objętą lwh. 154 ks. gr. gm. Prawdowice należy pozbyć w drodze sprzedaży z wolnej ręki za cenę 700 kor.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 21 kwietnia b. r. o godz. 4 po południu w tut. sądzie obwodowym, b. 16.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Przemyśl, 4 kwietnia 1913.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 12/12 (41) (4648 3—3)

Uchwałą tego sądu z dnia 6 grudnia 1912 L. cz. S. 12/12 (1) otworzony konkurs do majątku Frymcy Wanderer w Brzeżanach uznaje po myśli § 155 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Brzeżany, dnia 21 marca 1913.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 106/13 (2) (4884)

**W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!**

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa że treść czasopisma „Gazeta ludowa“ numer 15 z dnia 13 kwietnia 1913 w artykule „Przyjąć, odrzucić czy poprawić“ w ustępach od „obecna reforma“ do „na bok“, od „Na chłopie“ do „posła wybiorą“, od „My nazywamy“ do „być uchwalona“ — zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 uznął dokonaną w dniu 10 kwietnia 1913 konfi-

skate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1913.

Ч. сп. Пр. 108/13 (2) (4882)

**В Імени Его Величества Царя!**

Ц. к. Суд краевий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратурї Державної, що зміст часописи „Діло“ число 80 з дня 11 цвітня 1913 в артыкулі „Не робить з дому Отця Мого дому торгівлі“ в услугі від „Хто як не“ до кінця — містить в собі єство провини з § 302 з. к. узнав доконану в дни 11 цвітня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищенє цілого накładu і видав по думці § 493 п. к. закат дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 14 цвітня 1913.

Ч. сп. Пр. 104/13 (2) (4886)

**В Імени Его Величества Царя!**

Ц. к. Суд краевий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратурї Державної, що зміст часописи „Голос Народа“ число 12 з дня 11 цвітня 1913 в артыкулі під титулом „Документ“:

а) від початку до „руссково движение“, б) від „Річ намістника“ до „колом в бік“, — містить в собі єство провини з § 300 з. к. узнав доконану в дни 10 цвітня 1913 р. конфіскату за оправдану і зарядив знищенє цілого накładu і видав по думці § 493 п. к. закат дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 13 цвітня 1913.

L. cz. Pr. 107/13 (2) (4883)

**W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!**

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Monitor“ numer 15 z dnia 13 kwietnia 1913 w artykule:

1. „Opowieść o głupim Maćku“ od „Nie będziemy“ do „stała się jasną“,

2. „Bo innej rady nie było“ od „I poszedł“ do „zum Report“, od „Ale człowiek“ do „Giovanni di Medua . . .“ i od „mnęło zeszć“ do końca,

3. „O sprostowaniach p. prokuratora“, zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. IV. i V. ust. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 i przekroczenia § 22 ustawy prasowej ucał dokonaną w dniu 11 kwietnia 1913 konfiסקate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. Pr. 105/13 (2) (4885)

**W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!**

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Rus“ numer 1030 z dnia 10 kwietnia 1913 w artykule pod tytułem „Stradania hasłycko-ruskaho naroda przed łycem mira“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., ucał dokonaną w dniu 10 kwietnia 1913 konfiסקate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1913.

L. cz. Pr. III. 35/13 (3) (4516)

**Obwieszczenie.**

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 162 czasopisma „Burta“ z dnia 7 kwietnia 1913 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

1. „Krakowem rządzą andrusy“ od słów „Dlaczego się tak dzieje“ do końca (str. 10),

2. „Flatau regs parvus Policiaynel“ w całości (str. 11), — zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 200 k. k., a ad 2. i z § 491 k. k. i art. V. ustawy z d. 17 grudnia 1862 L. 8 Dz. p. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.  
Kraków, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. Pr. 109 13 (2) (4881)

**W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!**

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Rus“ numer 1031 z dnia 11 kwietnia 1913 w artykule „Peterburg w Lwow“ w ustępie od „Wirnyj polskoj“ do końca, — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., ucał dokonaną w dniu 11 kwietnia 1913 konfiסקate za uspra-

wiedliwną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. Pr. III. 4213 (3) (4630)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczenie w Nr. 81 czasopisma „Głos” z dnia 2 kwietnia 1913 występującego pod tytułem: „Wzwanie do duchowienstwa czyli Chwałebny krok arcybiskupa od słów „Episkopat nie może przyjąć” do końca (str. 3, 4, 5); zawiera w swej treści znamiona występku z § 302 k. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanego ustępu.

C. k. sąd krajowy jako prasowy, S III. Kraków, dnia 10 kwietnia 1913.

St. 77 (4467)

Das t. f. Kreis- als Pressgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 29 März 1913, Pr. V 6/13, die Weiterverbreitung des Artikels: „Ancora del patriottismo liberale“ in der Stelle von „Ogni italiano che non“ bis „de' propri fratelli“ in der Zeitschrift: „La Libertà“ ddo. Görz, 29 März 1913, Nummer 146, nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 30 März 1913, Pr. IX 33/13, die Weiterverbreitung der Nummer 83 der Zeitschrift „La Patria del Friuli“ ddo. Udine, vom 25 März 1913, nach § 65 a St. G. verboten.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 26 März 1913, Pr. 27/13, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 21 März 1913 wegen des Artikels: „Die Verwerfung der Mobilisten“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 26 März 1913, Pr. 25/13, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Unterinntaler Boten“ vom 22 März 1913 wegen des Artikels: „Wien, 20 März Montenegro und Österreich“ in der Stelle von „Es bestätigt sich“ bis „Verständigung mit Italien“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 26 März 1913, Pr. 28/13, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Tiroler Land-Zeitung“ vom 22 März 1913 wegen des Artikels: „Wien, 20 März Montenegro und Österreich“ in der Stelle von „Es bestätigt sich“ bis „Verständigung mit Italien“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 26 März 1913, Pr. 26/13, die Weiterverbreitung der Nummer 681 der Zeitschrift: „Der Tiroler Bote“ vom 23 März 1913 wegen der Artikel: „Vor hundert Jahren“ in den Stellen von „der antideutschen“ bis „Österreich“, von „was sollte man da erst von“ bis „Dragonerjähel gemelstert“, von „In Österreich schien man nur“ bis „materiellen Knechtung“ und von „Er gleich“ bis „Franz“; „Die deutschen Hunde . .“ zur Gänze nach § 64 und 65 a St. G. verboten.

Das t. f. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 27 März 1913, Pr. 15/13, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 22-23 März 1913 wegen der Gedichte: „L'Epicedio di Trento ai caduti in Libia“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das t. f. Kreis- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 31 März 1913, Pr. 16/13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Nase Mensiny“ vom 28 März 1913 wegen der Stellen von „ale ani tylo“ bis „pevnym armadn m sborem“ und von „Pomery kulturni“ bis „mra hlady“ des Artikels: „Zadrtle!“; von „Dlouho doesni spolecnost“ bis „omladiny, v pred . .!“ des Artikels: „Z tabora mladych“ nach § 65 a, 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 31

März 1913, Pr. IX 8/13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Die Neue Zeit“ vom 29 März 1913 wegen der Stelle von „Darin brüdt“ bis „Frau Rotchild“ des Artikels: „Die Kartelle“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das t. f. Landes- als Pressgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 30 März 1913, Pr. I 16/13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Vorwärts“ vom 29 März 1913 wegen der auf Seite 1 abgedruckten Stellen von „Fast 1000 Millionen“ bis „leben mußten“, von „aber aus Regierungs-gnaden“ bis „gefieiert hab n“, von „Die öster-reichische Regierung“ bis „Rückerungskunst“ und von „Die Heimrang versprach“ bis „Auge zu haben“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das t. f. Kreis- als Pressgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 29 März 1913, Pr. 6/13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Civna Hrvat-ska“ vom 29 März 1913 nach § 493 St. G. verboten.

## Firmy.

G. Zl. Firm. 790/12 Stow. II. 441 (4056)

Änderungen und Zusätze zu den bereits eingetragenen Genossenschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Genossenschaftsfirmen:

Sitz der Firma: Józefów.

Firma: Spółka oszczędności i pożyczek w Józefowie, stow. zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Änderungen der Firma: Sparr- und Darlehenskassen-Verein für die deutschen Einwohner der evangelischen Kirchengemeinde Józefów, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Änderungen der Statuten: In der ausserordentlichen Vollversammlung der Genossenschaft vom 29 September 1912, wurde beschlossen die bisherigen Statuten ausserkraft zu setzen, und anstatt derselben neue Statuten in dem vorgelegten Wortlaute anzunehmen.

Zweck des Vereines bis jetzt:

Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków Spółki nianowicie przez:

a) udzielanie członkom w razie potrzeby, użyteczności i w miarę funduszu, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszu, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danię możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia Spółek i Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

Gegenwärtig: Der Verein bezweckt, die Verhältnisse seiner Mitglieder in sittlicher und materieller Beziehung zu verbessern indem er:

a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirtschafts- und Geschäftsbetriebe nach Massgabe ihrer Kreditfähigkeit und Kreditwürdigkeit sowie des wirklichen Erfordernisses Darlehen gewährt und die hierzu notwendigen Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung beschafft;

b) zur Annahme der Spareinlagen Gelegenheit gibt, müssig liegende Gelder verzinslich anzulegen;

c) die Bildung von Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften im Vereinsgebiete zu fördern sucht;

d) den An- und Verkauf von landwirtschaftlichen Maschinen und Produkten vermittelt.

Firmazeichnung: unverändert.

Direktionsmitglieder treten aus: alle bisherige Mitglieder.

Ausgewählte Direktionsglieder: Wilhelm Kaufmann Obmann, Jakob Tritthart dessen Stellvertreter, Georg Knecht, Adam Scheuer und Gottfried Völpel Mitglieder, deren Firmazeichnung bereits in Gerichtsakten vorliegt.

Früh. Geschäftsanteil: Zwanzig Kronen. Gegenwärtigeranteil: Zehn Kronen.

Bekanntmachungen: erfolgen durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines und durch einmalige Veröffentlichung im „Deutschen Volksblatt für Galizien (Lemberg).“

Tag der Eintragung: 11 Dezember 1912.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abt. II. Złoczów, den 11 Dezember 1912.

L. cz. Firm. 237/13 Oddz. A. II. 117 (4178)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Należy wpisać do rejestru handlowego Oddział A.:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Józef Iwanicki.

Przedmiot przedsiębiorstwa: warsztat reparacyjny i handel maszyn do szycia.

Właściciel: Józef Aleksander Stefan 3-im Wysocki-Iwanicki kupiec we Lwowie. Zakład filialny istniejącego we Lwowie pod taką samą firmą zakładu głównego i w rejestrze handlowym c. k. sądu krajowego we Lwowie zaprotokółowanego.

Firmę podpisywać będzie właściciel własnoręcznie „Józef Iwanicki“.

Dzień wpisu: 4 marca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. Firm. 19/12 Stow. II. 1380 (4535)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lusławice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Lusławicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Franciszek Kostecki, poczmistrz w Lusowicach, jako przewodniczący zarządu.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Ks. Walenty Mucha administrator parafii w Lusowicach jako przewodniczący zarządu.

Data wpisu: 15 lutego 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. Firm. 1529/13 Rj. A. I. 393 (4637)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: E. Leiter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż drzewa materiałowego.

Właściciel: Izaak Eisig 2-im. Leiter, który firmę swoją podpisywać będzie w skróceniu E. Leiter.

Data wpisu: 4 października 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26 września 1912.

L. cz. Firm. 51/13 Ges. I. 6 (4050)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Einzutragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lipnik ad Biala.

Firmawortlaut: Adolf Fränkel & Söhne.

Prokura erteilt: dem Emanuel Fischer in Lipnik.

Datum der Eintragung: 12 März 1913.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,

Abt. II.

Wadowice, am 12 März 1913.

L. cz. Firm. 8 Stow. II. 1302 (4828)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Nockowa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Nockowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili Piotr Żmuda przełożony.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Józef Dobrowolski jako przełożony.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. Firm. 1105/12 Stow. I. 277 (4656)

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nazwa firmy: Spółka sadownicza w Jabłonowie koło Suchostawa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Walne zgromadzenie członków tego stowarzyszenia uchwaliło dnia 1 grudnia 1912 likwidację Spółki, a likwidatorami wybrani zostali Michał Chorkawy rolnik z Jabłonowa i Wojciech Sobków rolnik z Suchostawa.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 189/13 Stow. VII. 220 (4781)

O g ł o s z e n i e.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 26 marca 1913 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka spozycyweza „Społem“ w Przemyślu, że na posiedzeniu dnia 29 kwietnia i 5 października 1912 rada nadzorcza wybrała do dyrekcji:

Kazimierza Haasa, jako przewodniczącego; Konstantego Finika, jako skarbnika; Edwarda

Freudenberga, jako sekretarza; w miejsce ustępujących: Michała Staszkiewicza, Jana Rozańskiego i Kamila Marciaka; a na zastępców: Kazimierza Brzezińskiego ponownie, zaś Stanisława Węgrzyna, profesora gimn. w Przemyślu i Bronisława Bartaka komisarza skarbu w Przemyślu, w miejsce Kazimierza Haasa i Franciszka Pajaka.

Przemyśl, 22 marca 1913.

L. cz. Firm. 197/13 Rg. A. I. 162 (4783)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm oddz. A. Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Eliaz Chiel 2 im. Graber.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk napoi spirytusowych, piwa i garkuchnia.

Skutkiem częściowego do kwoty 72 kor. obniżenia podatku zarobkowego.

Data wpisu: 27 marca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, 22 marca 1913.

L. cz. Firm. 378/13 (4785)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Lutczy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 15 września 1912 wybrano:

a) w miejsce zmarłego sp. Józefa Gołdy przełożonym zarządu Ambrożygo Bączewskiego kierownika szkoły w Lutczy,

b) w miejsce Franciszka Lenarta zastępcę przełożonego zarządu Andrzej Lecha gospodarza w Lutczy dotychczasowego członka zarządu, w koncu

c) w miejsce Andrzeja Lecha członkiem zarządu Wojciecha Cynara gospodarza w Lutczy.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. Firm. 334/13 (4128)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Strzyżowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków odbytem w dniu 2 marca 1913 w miejsce ustępującego członka zarządu Grzegorza Niemca wybrano członkiem zarządu Ludwika Woźniackiego w Strzyżowie.

Wpis ten ogłasza się w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Firm. 30/13 Stow. II. 144 (3774)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Andrychów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i zaliczek w Andrychowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wpis likwidacji: Na walnym zgromadzeniu członków Stowarzyszenia odbytem dnia 23 stycznia 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidację spółki.

Likwidatorem ustanowiono Hermana Schönguta przemysłowca w Andrychowie.

Podpis firmy: Firmę z dodatkiem „w likwidacji“ podpisuje likwidator swym nazwiskiem „Schöngut“.

Data wpisu: 2 marca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 2 marca 1913.

L. cz. Firm. 1480 Stow. II. 479 (4775)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo budowy tanieli pomieszkań dla robotników katolików, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Adam Opolski, dr. Teofil Więclaw, Franciszek Zinadziński.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Adam Opolski ponownie, oraz Wiktor Jakobczyński zarządca drukarni i ks. Nestor Jan Kąty Szukalski we Lwowie.

Data wpisu: 7 października 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 10 września 1912.

L. cz. Firm 1036/12 Rg. A. 24 (4829)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm spółkowych.  
Wpisano w rejestrze oddział A.  
Siedziba firmy: Tarnopol.  
Brzmienie firmy: Pinkas Popper i Schabse Kornblüth.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel mąką.  
Umarł spółnik: Pinkas Popper.  
Zmiana firmy: na S. Kornblüth.  
Terazniejszy właściciel firmy: Schabse Kornblüth kupiec w Tarnopolu.  
Podpis firmy: S. Kornblüth.  
Prokura udzielona: Donowi Chuwen podróżującemu zamieszkałemu w Tarnopolu.  
Dzień wpisu: 12 listopada 1912.  
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. Firm. 1025/12 Rg. A. 91 (4830)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.  
Wpisano do rejestru oddział A.  
Siedziba firmy: Tarnopol.  
Brzmienie firmy: Dora Brawer.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedsiębiorstwo tkalni mechanicznej.  
Właściciel: (L.) Dora Brawer kupcowa w Tarnopolu.  
Prokura udzielona: Salamonowi Brawer w Tarnopolu.  
Dzień wpisu: 12 listopada 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.  
Tarnopol, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. Firm 965/12 Rg. A. 90 (4831)  
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej  
Wpisano do rejestru oddział A.  
Siedziba firmy: Touste koło Grzymalowa.  
Brzmienie firmy: Majer Hersch Waltuch dzierżawa młyna w Toustem.  
Właściciel: (I.) Majer Hersch dwojga imion Waltuch dzierżawca młyna w Toustem.  
Podpis firmy: (F. Z.) Majer Hersch Waltuch podpisuje swoją firmę przez skreślenie inicjałów swoich imion i pełnego nazwiska.  
Dzień wpisu: 4 października 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.  
Tarnopol, dnia 3 października 1912.

L. cz. Firm. 224/13 Oddz. A. II. 107 (4582)  
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.  
Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.  
Siedziba firmy: Kraków.  
Brzmienie firmy: „Wincenty Gawlas”.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk trunków z utrzymaniem traktierni i handlu korzennego.  
Właściciel: Wincenty Gawlas, kupiec w Krakowie rynek główny 33.  
Firmę podpisywać będzie właściciel początkową literą imienia i nazwiskiem a więc „W. Gawlas“ umieszczoną pod pełnym brzmieniem firmy.  
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.  
Kraków, dnia 8 lutego 1913.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

L. 30/12 IV. 1913.

(4869)

## Rozpisanie dostawy.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie zamierza oddać w drodze rozprawy ofertowej instalację oświetlenia elektrycznego stacji kolejowej w Tarnowie.

Bliższe postanowienia, zawierające dokładny opis dostawy wraz z planami i wykazem potrzebnych przedmiotów, jak również dotyczące ogólne i szczegółowe warunki, na podstawie których dostawa uskuteczniła być powinna, otrzymać można w wymienionej c. k. Dyrekcji kolei państwowych (biuro dla spraw warsztatowych) bezpośrednio, lub za nadesłaniem opłaty pocztowej.

Oferty należy ostatecznie przedłożyć z dołączeniem dokładnych rysunków i opisów oferowanych przedmiotów, zapieczętowane i z napisem: „Oferta na instalację elektrycznego oświetlenia stacji kolejowej w Tarnowie“ należy wnieść najpóźniej do dnia 8 maja 1913, godziny 12 w południe do podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych.

Przy wnoszeniu ofert składa się do kasy c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie 5 proc. wartości oferowanej dostawy, jako wadium. Wadium oferenta, któremu odana będzie dostawa zatrzymanem będzie w myśl Art. 7 ogólnych warunków (B. H. form. Nr. 1/1910) jako kaucja dla zapewnienia dostawy.

Otwarcie komisyjne ofert nastąpi w c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie dnia 9 maja 1913 o godz. 10 przed południem.

Każdemu oferentowi lub upoważnionemu zastępcy tegoż przysługuje prawo być przy otwarciu oferty obecnym.

Oferenci są związani ofertami swoimi do dnia 3 lipca 1913.

Rysunki, dodane do ofert muszą odpowiadać Art. 3 „Szczegółowych warunków dla dostawy maszynowych urządzeń warsztatowych“ (B. H. form. Nr. 97/1910).

Wszystkie oferowane przedmioty muszą być wykonane w kraju i z krajowego materiału.

Zaznacza się wyraźnie, że podpisana c. k. Dyrekcja kolei państwowych przez przyjęcie ofert nie zobowiązuje się do żadnego zamówienia.

Oferty wniesione po przepisany terminie, lub nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

Kraków, w kwietniu 1913.

### C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

## Ogłoszenie.

**Stowarzyszenie Urzędników kancelaryjnych Galicyjskich państwowych Władz administracyjnych we Lwowie**  
zwołuje po myśli § 21 statutu

## Walne Zgromadzenie

na dzień 4 maja 1913 o godzinie 4-ej popołudniu

w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Wałowej l. 21 z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1912.
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorium.
4. Uchwalenie preliminarza na rok 1913.
5. Oznaczenie wysokości wpisowego i wkładek członków na rok 1913.
6. Wybór 8 członków Wydziału, 3 zastępców, oraz 3 członków i 2 zastępców do komisji rewizyjnej na rok administracyjny 1913.
7. Wnioski członków, które mają być pisemnie zgłoszone w Wydziale przynajmniej na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1913.

Za Wydział Stowarzyszenia urzędników kancelaryjnych Władz administracyjnych we Lwowie.

Hałajewski.

Krysa.

54 lat istnienia

lat istnienia 54

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść Henryka Sienkiewicza p. t.

## „Pod Dąbrowskim“

Z ilustracjami Wojciecha Kossaka

Władysława Reymonta p. t.

## „Insurrekcja“

Wacława Sieroszewskiego p. t.

## „Bieniowski“

Bolesława Prusa dwie ostatnie nowele

„Dziwni ludzie“ i „Nic nie ginie“.

### Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcem 12 dużych tomów rocznie.

Cykl ilustracji wielobarwnych.

### Warunki prenumeraty:

#### We Lwowie:

kwartalnie	6-80 koron	z oprawą książek	8-80 koron
półrocznie	13-60 koron	" "	16-60 koron
rocznie	27-20 koron	" "	33-20 koron

#### W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7-20 koron	z oprawą książek	8-70 koron
półrocznie	14-40 koron	" "	17-40 koron
rocznie	28-80 koron	" "	34-80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,

oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

Numera okazowe bezpłatnie.

## WYDAWNICTWA ROK XV.

### ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

# NOWOŚCI MUZYCZNE

„Nowości Muzyczne“ poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.

„Nowości Muzyczne“ drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodie ludowe i tańce.

„Nowości Muzyczne“ zaznajamiają z cenniejszą współczesną literaturą fortepianową swoich i obcych twórców.

„Nowości Muzyczne“ przyeznają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

„Nowości Muzyczne“ zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

„Nowości Muzyczne“ ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

„Nowości Muzyczne“ w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

„Nowości Muzyczne“ są jedynym najtańszym wydawnictwem nutowym.

„Nowości Muzyczne“ w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich, około 30 rb.

#### Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50. — Kwartalnie rb. 1-25, z przesyłką pocztową rb. 1-50. — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. 7, — Zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo PORTRET CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. 1-50 „A. B. C.“ Najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego lub za 1 rb. Szkoła techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera. — Przesyłka premium 30 kop.

Adres Redakcji: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Redaktor i wydawca: LEON CHOJECKI.

Agencja dla Galicyi we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacji kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

[Lwów, Jagiellońska l. 3.]



Wszystko najdokładniej pasuje  
jeżeli używa się kroju

**„FAVORIT“**

do nabycia u

**St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.**

**Ogłoszenie.**

## Doroczne Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa budowy tanich mieszkań dla robotników katolickich we Lwowie, odbędzie się dnia 28 kwietnia 1913 o godzinie 4 po południu w sali „Sekretaryatu katolickiego“ (Dom katolicki, Gródecka 2 B).

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi.
3. Przyjęcie bilansu za rok 1912 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Zmiana statutu.
5. Wybór 1/4 części członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących per turnum.
6. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1913.
7. Wnioski członków.

W razie braku kompletu odbędzie się to samo zgromadzenie w tym samym lokalu i tego samego dnia o godzinie 5 popołudniu.

Prezes Rady nadzorczej:

**Dr. Ludwik Rydygier m. p.**

## Mężczyźni!

Mam dla was wielką nowinę!  
Słuchajcie co wam powiem.  
Myślę szczerze i mówię otwarcie.



Książkę  
bezpłatnie!

Zwracam się tutaj do każdego mężczyzny, bez względu na to czy jest młodym, czy w najlepszym wieku, czy też starym kawalerem lub żonatym. Do każdego, który z żalem zauważył, że traci siły, lub też, który myśli, że je utracił. To co mówię jest ważne i prawdziwe, gdyż **przekonałem się sam na sobie**, że, zdaniem lekarzy byłem niezdolny do pełnienia obowiązków męża i mężczyzny. Przyznaję, że było moją winą, że doszło do tego, albowiem w młodości miałem przyzwyczajenia, które doprowadziły do tego stanu. **Lekarstwa powodowały chwilową i przejściową poprawę.** W chwilę później byłem słaby, jak i poprzednio. Idąc za radą lekarza podróżowałem wiele, odwiedzałem rozmaite miejsca kąpielowe, byłem na dyecie i czyniłem wszystko, by odzyskać utracone zdrowie.

Szczupłość niniejszego nie pozwala mi na opis szczegółów, **niemniej chciałbym tylko powiedzieć, że znalazłem możliwość zdrowia, i wrócił mi siły.** Jednocześnie poprawiam moje zdrowie w ogólności, humor mój się poprawił, cera stała się zdrową, spojrzenie czystsze, nerwowość zginęła i stałem się pod każdym względem uratowanym. Zainteresowany czytelnik zapyta: — **Jaki czarowny napój, jakie proszki, lub jaka mieszanina spowodowała ten cud?** — Na to tylko mogę odpowiedzieć że w przeciągu paru tygodni wzmocniłem się bez pomocy jakiegokolwiek lekarstwa. Nie używałem także pasa elektrycznego, ani też żadnych preparatów. **Stosowana przeczemnie metoda jest bez zarzutu.** Stałem się na zawsze silnym. To samo jest z każdym mężczyzną, który stosuje tą metodę.

Blizsze szczegóły znajdziecie w broszurze słynnego specjalisty Dr. Hayosa, prof. węg. Uniwersytetu w Budapeszcie. Książka ta posiada cenne rady, ta książka wielu uratowała, ona posiada opisy środków, które bronią przeciwno przedczesnej niemocy płciowej, oraz przeciwko chorobom na tle nerwowym. Książka ta wskazuje drogę prowadzącą do wzmocnienia organizmu, do powrotu sił młodości, zdolności do pracy, do zdrowia i zadowolenia zupełnego.

Ta książkę wysyła bezpłatnie, po otrzymaniu uprzedniem 30 Pf. (40 halerzy), dyskretnie w zamkniętej kopercie bez firmy.

**Fritz Arndt G. m. b. H. Berlin S. O. 33. Abt. 94.**

Roczniki

**„Wędrowca“  
1912**

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.

Biurowo Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrat gibt sich die Ehre, die Aktionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der am Samstag, den 26 April 1913 um 10 Uhr vormittags im Saale des Österr. Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (I Eschenbachgasse 9), stattfindenden

**57 (ordentlichen) General-Versammlung**

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrates über die Geschäftsführung im Jahre 1912.
2. Bericht des Revisions-Ausschusses über den Rechnungsabschluss pro 1912.
3. Antrag des Verwaltungsrates über die Verwendung des Reinertragnisses.
4. Wahl des Revisions-Ausschusses.
5. Wahlen in der Verwaltungsrat.

Jene Herren Aktionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, haben ihre Aktien bis inklusive 18 April 1913 in Wien bei der k. k. priv. österreichischen Länderbank; in Prag bei der Filiale dieser Bank; in Graz bei der Wechselstube der Steiermärkischen Eskomptebank und der Filiale der k. k. priv. österreichischen Länderbank; in Lemberg bei der k. k. priv. galizischen Aktien-Hypothekenbank und der Galizischen Volksbank für Landwirtschaft und Handel; Krakau, Czernowitz oder Tarnopol bei den Filialen der k. k. priv. galizischen Aktien-Hypothekenbank; in Berlin bei der Berliner Handelsgesellschaft, der Deutschen Bank, der Nationalbank für Deutschland und der Bank für Handel und Industrie; in Frankfurt a. M. bei der Deutschen Vereinsbank und der Deutschen Effekten- und Wechsel-Bank; in Stuttgart bei der Württembergischen Vereinsbank; in Paris bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale de Paris; in London bei der Anglo-Austrian-Bank und der Filiale der k. k. priv. österreichischen Länderbank mittels doppelt auszufertigender Konsignationen (wozu Blankette bei den genannten Kassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlangen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, im März 1913.

Der Verwaltungsrat.

(Nachdruck wird nicht honoriert.)

Nakładem c. k. Namiestnictwa  
wydany

## SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

WRAZ

z Wielkiem Ks. Krakowskim

na rok

**1913**

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie 8 kor., na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu  
za zaliczką nie wysyła się.

## WYSIEWKI

z najlepszych herbat pół kłgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana DĄBROWSKIEGO**

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia złatwiać można pocztą i przez koresp.

Zmiana lokalu!

## KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją pracownię i skład towarów optycznych i mechanicznych do nowego sklepu przy ulicy

**Hetmańskiej 1. 10.**

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitum 3 hal., tłustym  
petitum 4 hal.

**Miód!** miód! to zdrowie! Deserowy kuraajny gęsty 7-50 K., gęsto płynny patoka „raptas“ miódoborów 8-50 K. za 5 kłgr. franco. Korzeniewicz, em naucez. Iwaneczany.

**K**redens w dobrym stanie tania do sprzedania, ul. Obertyńska 1. 6. — Drzwi Nr. 3.

**Sprzedam** realność około 7 morgów z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzechowicach. — Blizsza wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2-4 po południu.

**Ścianki sklepowe**

tanio do sprzedania.

Wiadomość w biurze St. Sokołowskiego  
ul. Jagiellońska 1. 3.

**„Muzeum przydatnych rzeczy,  
osobliwych ludzi  
i zjawisk natury“.**

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pływaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piórno z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyczyną chorób. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pele działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piórnochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książk, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

## Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biurowo dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.